

**POBIŁ CZTEROLATKA
I WIEZIŁ GO W ŁAZIENKĘ**

O tej sprawie usłyszała cała Polska – 41-letni lubinianin pobił swojego 4-letniego synka i zamknął go bez jedzenia w łazience na kilka dni. » STR. 2

Miasto zyska NOWYCH mieszkańców

Lubin zaprosił do miasta 12 polskich rodziny pochodzących z krajów byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Najprawdopodobniej osiedlą się tutaj już w przyszłym roku.

» STR. 3



Fot. Pixabay

O tym nie dowiemy się w szkole

Przez dwa dni w Lubinie królowała nauka. Już po raz czwarty w Centrum Kultury Muza odbył się Dolnośląski Festiwal Nauki.

» STR. 11



Fot. Marta Czachórska

WSPANIAŁY mecz przyjaźni!

To był dopiero mecz. W hali widowiskowo-sportowej lubińskie szczypiornistki zmierzyły się z ekipą z Węgier. Na trybunach zasiadło blisko trzy tysiące kibiców. Głośny doping towarzyszył obu drużynom przez całe spotkanie.

» STR. 20



Fot. Paweł Andrzejewicz

ZŁODZIEI ZOBACZA SĄSIEDZI



» – Wygląda to tak, że złodziej wchodzi, bierze zgrzewkę kawy, oliwy czy słodyczy i wychodzi. My, pracownicy, nie jesteśmy w stanie ani złodzieja gonić, ani zatrzymać, ani obezwładnić – mówi Mirosław Chabowski, prezes zarządu PSS Społem. Ponieważ złodzieje są coraz bardziej zuchwali i wygląda na to, że nie ma na nich sposobu, a policja nie pomoże, firma postanowiła publikować wizerunki przestępców. W każdym sklepie jest przecież monitoring, na którym przeważnie można dokładnie zobaczyć twarz złodzieja.

Więcej na str. 3

#NIEIDĘSAM

20.10 g. 18:00

STADION ZAGŁĘBIA

STADION ZAGŁĘBIA, LUBIN, UL. SKŁODOWSKIEJ 3 • CURIE 98

bilety.zaglebie.com

KGHM

PIAST

ZAGŁĘBIE LUBIN SA

AMOL

KLUB SPORTOWY

EKSTRAKLASA

CENTRUM OGUMIENIA

76 8 460 950

www.CentrumOgumienia.pl

Kup opony online



Skrzyżowanie dróg krajowych nr 3 i 36 zostanie przebudowane. Jednak największą zmianą, jaka zajdzie w tym miejscu, będzie budowa sygnalizacji świetlnej

Fot. Katarzyna Woźniakowska

Będą utrudnienia. Ruszyła przebudowa

■ W poniedziałek rozpoczęły się prace na skrzyżowaniu dróg krajowych 3 i 36 w Lubinie. Jak już pisaliśmy, zostanie ono przebudowane i stanie na nim sygnalizacja świetlna. Kierowcy większych utrudnień w ruchu mogą się spodziewać od 23 października.

– 16 października zaczęliśmy etap 0, który polega na wykonaniu przejazdów na pasie rozdzielającym. Przejazdy te będą niezbędne w następnych etapach. Utrudnienia w ruchu na tym etapie będą minimalne – będzie ustawiane oznakowanie – mówi Magdalena Szumiata z wrocławskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Ten etap nie przyniesie zasadniczych zmian na skrzyżowaniu i potrwa tydzień. Natomiast kolejny etap nie będzie już tak bezbolesny dla kierowców, którzy tamtędy jeżdżą.

– Etap I będzie generował większe utrudnienia, jednak prace będą wykonywane na skrzyżowaniu pod ruchem i utrudnień się nie uniknie. Apelujemy do użytkowników dróg o zachowanie ostrożności – dodaje Magdalena Szumiata.

Wybrana w przetargu przez GDDKiA firma, która ma wykonać inwestycję, zadeklarowała, że skończy ją w ciągu 11 miesięcy od chwili podpisania umowy (podpisano ją w połowie lipca 2017 r. – przyp. red.).

– Zadanie realizowane jest w ramach Programu Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych – mówi Szumiata. – Zamówienie obejmuje przebudowę skrzyżowania drogi krajowej nr 3 (km 374+232) z drogą krajową nr 36 (km 16+794) oraz drogą gminną nr 103253D (ul. Miroszowicka) wraz z odcinkami połączającymi na dowiązanie do stanu istniejącego. Podstawowym celem realizacji zadania jest poprawa bezpieczeństwa uczestników ruchu – wyjaśnia.

Skrzyżowanie zostanie przebudowane na takie z sygnalizacją świetlną. Ponadto przebudowane zostaną dodatkowe pasy wlewo z dróg krajowych nr 3 i 36 i wyspy, zaś wlot drogi gminnej zostanie poszerzony, a krótkie pasy włączenia na wlotach DK 3 i 36 zlikwidowane. Przebudowana zostanie również nawierzchnia wspomnianych dróg.

MARTA CZACHÓRSKA

Pobił czterolatka i więził go w łazience

■ Pobił swojego 4-letniego synka i zamknął go bez jedzenia w łazience na kilka dni. W ten sposób 41-letni lubinianin chciał ukarać chłopca za to, że był niegrzeczny. Wyrodney ojciec usłyszał już zarzuty.

Cała sprawa wyszła na jaw dzięki czujności przedszkolanek, które zauważyły u 4-latka szereg siniaków. Podejrzewając, że chłopczyk mógł zostać pobity, powiadomiły Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubinie. Pracownicy socjalne natychmiast udały się do placówki oświatowej. Liczne siniaki na ciele malca nie pozostawiały złudzeń. Został pobity. Informacja ta została przekazana dzielnicowym z Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Policjanci wraz z pracownikami MOPS-u z dużym zaangażowaniem zajęli się wyjaśnieniem sprawy.

– W grę wchodziło dobro małego dziecka. Dzielnicowi szybko ustalili, że chłopczyk był niegrzeczny a to zdenerwowało jego ojca. Sprawca pobił malca kijem i kazał mu przez wiele godzin kłęczeć na podłodze. Następnie na kilka dni zamknął go w łazience bez jedzenia i zakazał z niej wychodzić. Zmuszając tym samym czterolatka do nocowania tam na podłodze – relacjonuje asp. sztab. Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej komendy.



Fot. Pradzy

Funkcjonariusze udali się do domu chłopca, gdzie zatrzymali jego ojca. 41-letni mieszkaniec Lubina trafił do policyjnego aresztu. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Chłopczyk obecnie przebywa pod opieką rodziny. Jest bezpieczny.

Lubinianin pobił syna kijem i na kilka dni zamknął go w łazience. To kara za to, że chłopiec był... niegrzeczny

Zatrzymany mężczyzna usłyszał już zarzut fizycznego i psychicznego znęcania się nad swoim dzieckiem ze szczególnym okrucieństwem. Za czyn, którego się dopuścił, może grozić mu kara od 3 do 12 lat pozbawienia wolności.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Audiowizualnych SA WYNIKI SEKCJI ZWŁOK GÓRNIKA

■ Bezpośrednią przyczyną śmierci 24-letniego górnika w kopalni Rudna było zachłyśnięcie się szlamem. Obecnie prowadzone są dodatkowe badania.

– Podczas sekcji zwłok wykluczono urazową przyczynę śmierci górnika spowodowaną, na przykład, zdarzeniami, jakie mogą nastąpić w kopalni – mówi Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Bezpośrednią przyczyną śmierci było zachłyśnięcie się treścią szlamową po tym, jak pracownik zasłabł i przewrócił się. Obecnie badane są przyczyny zasłabnięcia górnika.

Jak dodaje Lidia Tkaczyszyn, wykonane zostaną dodatkowe badania przez biegłego z zakresu medycyny sądowej. Prokuratura czeka na wyniki.

Przypomnijmy: w sobotę, 7 października, jeden z pracowników ZG Rudna na szybie R-IX nie wyjechał na powierzchnię po pierwszej zmianie. Na poszukiwanie zagi-

nionego ruszyły zastępy z Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego. Po trwającej ponad dobę akcji odnaleziono ciało 24-letniego górnika. Znajdowało się w wyrobisku wyłączonym z ruchu, za betonową tamą wentylacyjną. Zmarły był mieszkańcem Polkowic. Miał żonę i dziecko.

– Byliśmy na kopalni Rudna od razu, kiedy dowiedzieliśmy się, że trwające blisko 30 godzin poszukiwania zakończyły się tragiczną wiadomością. Znamy przebieg ak-

cji ratowniczej, oceniam ją jako profesjonalną i doceniam poświęcenie ratowników. Pamiętajmy, że jest to Głogów Głęboki, oddział 25, najgłębszy nasz oddział, warunki wyłączony z ruchu, za betonową tamą wentylacyjną. Zmarły był mieszkańcem Polkowic. Miał żonę i dziecko. – Byliśmy na kopalni Rudna od razu, kiedy dowiedzieliśmy się, że trwające blisko 30 godzin poszukiwania zakończyły się tragiczną wiadomością. Znamy przebieg ak-

ne gdzie indziej i dopiero gdy nie przyniosły rezultatów, zaczęto przeszukiwać miejsca najmniej prawdopodobne – wyjaśnia prezes.

Z deklaracji zarządu wynika, że pracownik był prawidłowo zatrudniony.

– To, czy był zapewniony właściwy nadzór, oceni komisja. Jeżeli zostały popełnione błędy i naruszone procedury, zostaną wyciągnięte konsekwencje – zapewnia Domagalski-Łabędzki.

URSULA ROMANIUK



Fot. Archiwum WL

Z deklaracji zarządu wynika, że pracownik był prawidłowo zatrudniony

Zuchwałych złodziei zobaczą sąsiedzi

» Nie przeszkadzają im kamery, klienci ani ekspedientki. Bezcelnie kradną całe zgrzewki przeważnie ekskluzywnych produktów i – jak mówią handlowcy – nie ma na nich rady. Firma, która systematycznie pada ofiarą złodziei i włamywaczy, rozważa publikowanie wizerunków przestępców.

Rzadziej kradną alkohol, zdecydowanie częściej natomiast tytoń, kawę, słodycze i markowe rzeczy. Często w zgrzewkach, a częściej w pudełkach, zwiększa się w piątce, co rodzi podejrzenia, że w sobotę towar trafia na lubińską giełdę. Właściciele sklepów i ekspedientki mówią, że to już prawdziwa plaga.

– Wygląda to tak, że złodziej wchodzi, bierze zgrzewkę kawy, oliwy czy słodyczy i wychodzi. My, pracownicy, nie jesteśmy w stanie ani złodzieja gonić, ani zatrzymać, ani obezwładniać. Ale w większości naszych sklepów

mamy monitoring – mówi Mirosław Chabowski, prezes zarządu PSS Spółem. – Dokumentację filmową przekazujemy policji i, co ciekawe, w większości przypadków policja zna te osoby. Mimo to większość spraw jest umarzana ze względu na niską szkodliwość społeczną. Ale zdarzyło się też, że złapaliśmy włamywacza na gorącym uczynku, straty oszacowaliśmy na 1600 zł i tę sprawę także umorzono. Niestety, w znacznej mierze złodzieje są niepełnoletni i mają już na swoim koncie wielokrotne włamania, a rodziny są niewypłacalne – mówi prezes.

Dlatego poszkodowani biorą sprawy we własne ręce.



Fot. Katarzyna Woźniakowska

Złodzieje są coraz bardziej zuchwali. Zdarza się, że kradną całe zgrzewki towaru

– Postanowiliśmy umieszczać w naszych placówkach zdjęcia tych osób. Niech złodzieje zobaczą sąsiedzi, jego rodzice, ekspedientki, które okradają – zapowiada prezes dodając, że w skali roku koszty są znaczne. W ubiegłym roku mieliśmy 13 kradzieży, a straty wyniosły 50

tysięcy zł, w tym roku to już 10 kradzieży i szkody 80 tys. zł. Z każdym kolejnym włamaniem czy kradzieżą rosną składki na ubezpieczenie, zresztą ubezpieczyciel nie pokryje wszystkich szkód. To są pieniądze wypracowane przez naszych ludzi, mogłyby i powinny trafić do na-

szych pracowników – dodaje.

Policja ma świadomość, że kradzieże stają się coraz bardziej zuchwałe – jak zapewnia rzecznik lubińskiej policji – funkcjonariusze starannie zbierają materiał dowodowy i przekazują go prokuraturze.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Lubin zyska nowych mieszkańców

■ Lubin zaprosił do miasta 12 polskich rodzin pochodzących z krajów byłego Związku Radzieckiego. Najprawdopodobniej osiedlą się tutaj już w przyszłym roku. Pięć takich rodzin już żyje w Lubinie, przyjechały na zaproszenie KGHM-u i w tej też firmie znalazły pracę.

– Można to uznać za sprawiedliwość dziejową i historyczną, pomagamy naszym rodakom – komentuje wicestarosta powiatu lubińskiego Damian Stawikowski, który zajmuje się sprawą repatriacji w Lubinie.

Repatriacja to bowiem nie jako powrót do domu i obejmuje rodziny oraz osoby polskiego pochodzenia, które były deportowane lub zesłane przez władze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, a teraz mieszkają na te-

rytorium obecnych Republiki Armenii, Republiki Azerbejdżanu, Gruzji, Republiki Kazachstanu, Republiki Kirgiskiej, Republiki Tadżykistanu, Turkmenistanu, Republiki Uzbekistanu albo azjatyckiej części Federacji Rosyjskiej.

Procedura nie jest prosta i trochę trwa. Rodziny, które zdecydują się na osiedlenie w Polsce, muszą się pożegnać z poprzednim życiem – jeśli miały mieszkanie lub dom, sprzedać je. Przekraczając granicę naszego kraju stają się obywatelami Polski.

– Dzięki temu na przykład emeryci mają prawo do emerytury i renty, natomiast rodziny, które mają małe dzieci i spełniają kryteria ustawy 500 plus, dostają 500 zł – mówi Damian Stawikowski.

Lubin wystosował już odpowiednie zaproszenie dla 12 rodzin, a teraz przygotowuje

się na ich przyjęcie. Z budżetu państwa otrzymał dotację, około 2 mln zł, na mieszkania wraz z wyposażeniem dla repatriantów, którą gwarantuje Ustawa o repatriantach.

– Część lokali pochodzi z naszych zasobów, część kupiliśmy od mieszkańców. To są mieszkania w różnych częściach miasta – dodaje Stawikowski.

Gdy Lubin zapraszał polskie rodziny ze Wschodu, obowiązywała jeszcze poprzednia wersja Ustawy o repatriantach, która gwarantowała dotację 160 tys. zł na całą rodzinę. Na początku tego roku wprowadzono zmianę. Teraz państwo przyznaje 25 tys. zł na jednego repatrianta. W przypadku trzyosobowej rodziny będzie to więc 75 tys. zł. Za taką kwotę raczej trudno będzie kupić mieszkanie.

– Nowa ustawa według mnie zahamuje repatriację,

rząd poszedł w złym kierunku – podsumowuje wicestarosta.

Rodziny, które decydują się na zmianę całego życia i osiedlenie w Polsce, są jednak raczej liczniejsze, zazwyczaj wielopokoleniowe: to rodzice, dzieci, a także dziadkowie.

W Lubinie oprócz mieszkania, będzie na nich także czekać pomoc przy nauce języka polskiego, szkolenia czy podnoszenie kwalifikacji zawodowych. W tej dziedzinie będzie ich wspierać lubińskie Starostwo Powiatowe oraz Powiatowy Urząd Pracy.

Przez rok będzie się nimi także opiekować tzw. osoba wspierająca. Będzie pomagać im w sprawach codziennych, np. urzędowych czy choćby w załatwieniu wizyty u lekarza.

Taką opiekę mają również repatrianci, których do Lubina



Fot. Marta Czachórska

na, sprostowała i założyła miedziową spółkę.

– Miasto współpracuje z KGHM, prezydent powołał dla mieszkających już u nas rodzin taką osobę wspierającą – dodaje wicestarosta.

Joanna Nowak, która opiekuje się rodzinami repatriantów, przyznaje, że to ludzie otwarci i raczej zadowoleni, mówiący, że ich życie zmieniło się na plus.

– W ciągu trzech miesięcy, odkiedy z nimi współpracuję, nie było sytuacji, że coś im się nie podobało – mówi. – Odnajdują się tu bardzo dobrze, nawet ich rodziny zaczęły ich już odwiedzać. Podobają im się mieszkańcy Lubina, to jak

ich traktują. Uważają, że to przyjazne miejsce do życia – dodaje.

Władze Lubina nie chciałyby poprzestawać na zaproszonych już repatriantach i w przyszłości zamierzają ściągnąć do miasta kilkadziesiąt polskich rodzin ze Wschodu.

– W ten sposób wyrównujemy krzywdy dziejowe i historyczne oraz zaludniamy kraj. Te polskie rodziny to będą nowi mieszkańcy, pracownicy, uczniowie. I powinniśmy się skupić właśnie na Polakach z Wschodniej granicy, którzy są nam bliżsi kulturowo, językowo i religijnie – podsumowuje wicestarosta Stawikowski.

MARTA CZACHÓRSKA

Okazja czy oszustwo?

■ Spółdzielnia zapowiedziała przegląd instalacji lub wymianę wodomierzy? Uważajcie, to wymarzony moment dla oszustów, którzy udając pracowników lub kontrolerów, proponują dofinansowanie do wymiany drzwi, okien czy junkersów. Wykorzystując naszą nieuwagę, splądrują mieszkanie albo naciągają na niepotrzebny wydatek.

Mechanizm często się powtarza – spółdzielnia ogłasza przegląd instalacji lub wymianę wodomierzy, o czym szybko dowiadują się oszuści.

– W ślad za ogłoszonym przeglądem pojawia się złodziej. Może przyjść tuż przed lub tuż po. Zapewnia, że przegląd wypadł niekorzystnie, że kuchenkę trzeba wymienić, albo że korzystnym dofinansowaniem można się załapać na wymianę drzwi czy junkersa. I mieszkańcy, często starsze osoby, mimo życiowego doświadczenia, dają się nabrać. Nie wiemy, jaka to skala. Ludzie się wstydzą przyznać, że zostali oszukani. Nie zgłaszają tego na policję, nie mówią o tym – mówi Bogdan Urbański, wiceprezes zarządu SM Przylesie.

A pomysłów złodzieje mają wiele. Każą nalewać wodę do wanny – pod pretekstem sprawdzenia stanu wodomierza – a w tym czasie plądrują mieszkanie. Oferują drzwi z 50-procentowym dofinansowaniem, a po podpisaniu niekorzystnej umowy przepadają jak kamień w wodę.

– Do moich drzwi zapukał mężczyzna, zapytał, czy chcę



Władze SM Przylesie apelują do lokatorów o rozwagę

Na identyfikatorze jest numer telefonu i dane pracownika, które można łatwo zweryfikować



wymienić drzwi. Nie miałam wtedy czasu i to mnie uratowało, nie podpisałam niczego. Pan miał przyjść następnego dnia, ale nie przyszedł – mówi jedna z mieszanek bloku przy u. Kruczej.

– Spółdzielnia tak nie działa – mówi Urbański. – Spółdzielnia może partycypować w kosztach wymiany np. boilerów, ale tylko na wyraźną prośbę zainteresowanego. Na pewno nie chodzimy i nie namawiamy, niczego też nie podpisujemy na miejscu – wyjaśnia prezes.

naszych drzwi. Sekretariat spółdzielni pracuje w dni robocze od 7 do 15, w pozostałych godzinach i w dni wolne można dzwonić do dyspozytorni.

– Pytajcie zarządcę, nie wpuszczajcie nikogo, kogo nie znacie – apeluje prezes Urbański. – Nasi pracownicy mają identyfikatory ze zdjęciem, numerem i smyczą spółdzielni, pracownicy firm zewnętrznych z nami współpracujących mają pisemne upoważnienie z numerem dowodu. Mają obowiązek pokazać identyfikator, a lokator zawsze powinien zadzwonić do spółdzielni i zweryfikować tę osobę.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA



Zmiany na cmentarzu

■ Na cmentarzu przy ulicy Zacisze sporo się zmieni i to już wkrótce. Miasto planuje postawić tam nową kaplicę. Zaś przed nekropolią prywatny inwestor buduje właśnie między innymi krematorium.

– Ze względu na intensywność pogrzebów na tym cmentarzu i złe warunki w kaplicy, a przede wszystkim brak wystarczającej ilości miejsca dla żałobników, postanowiliśmy postawić nową kaplicę i budynek administracyjny – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Staną one w miejscu obecnego budynku, jednak tym razem o wiele większa będzie kaplica, a biura zajmą mniejszą część.

Budowa ma ruszyć w przyszłym roku, tak by na 1 listopada 2018 roku wszystko było już gotowe. Na razie jednak miasto ogłosiło przetarg na opracowanie koncepcji i programu funkcjonalno-użytkowego budowy kaplicy oraz budynku administracyjnego. Zgłosiło się pięć firm.

Jak się dowiedzieliśmy, zanim urząd wybierze jedną z nich, niezbędne będzie zadanie im dodatkowych pytań.

Nie jest to jedyna inwestycja związana z cmentarzem przy ulicy Zacisze, czyli tzw. nowym cmentarzem. Przed nekropolią już jakiś czas temu rozpoczęły się prace budowlane. Mieszkańcy snują domysły, co tu powstanie.

– Chyba nie jakiś sklep? – zastanawia się mieszkanka Lubina, która do nas zadzwoniła. – Słyszałam, że ma tu być krematorium, czy to prawda? – pyta.

Rzeczywiście w nowym budynku znajdzie się między innymi krematorium.

To prywatna inwestycja i obejmuje budowę krematorium, kaplicy, dwóch sal na organizację styp, kwiatni oraz centrum kamieniarstwa.

– Oprócz dwóch pieców do spopielenia zwłok, będzie też kaplica, gdzie bliźni będą mogli wziąć udział w nabożeństwie przed kremacją, a także sala do pożegnań – informuje Ireneusz Stasik, szef firmy Leonardo, czyli inwestora, który realizuje projekt przy współudziale kapitału niemieckiego. – Docelowa powierzchnia zabudowy wyniesie około 1470 mkw. – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA



W miejscu starego budynku administracyjnego i kaplicy wybudowane zostaną nowe

Fot. Katarzyna Woźniakowska

Pizzeria Pompea
czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH

Szkućnik CENTRUM REKREACJI I SPORTU

Sala Weselna

- spotkania: rodzinne i firmowe
- imprezy: integracyjne w plenerze

Obora, ul. Lubińska 36
www.centrum-szkućnik.pl
OBIEKT MONITOROWANY

tel. 786 100 652 • 601 595 472

POPARZONEGO MĘŻCZYZNY NIE UDAŁO SIĘ URATOWAĆ

W Regionalnym Centrum Zdrowia w Lubinie zmarł mężczyzna, na którym 12 października zapaliło się ubranie.

Do zdarzenia doszło w czwartek, około godziny 23. Mieszkańcy jednego z wieżowców przy ulicy Mickiewicza poczuli swąd dochodzący z klatki schodowej. Okazało się, że na strychu wieżowca leży płonący człowiek. Lubinianie wezwali służby ratunkowe i zaczęli sami gasić ogień. Akcją ratowniczą kontynuowali pracownicy pogotowia. Mężczyzna został przewieziony na oddział intensywnej opieki medycznej w Regionalnym Centrum Zdrowia w Lubinie, gdzie w weekend zmarł. – Mogę potwierdzić tę informację. Niestety, obrażenia mężczyzny okazały się bardzo poważne, na tyle, że lekarzom nie udało się go uratować – informuje rzeczniczka szpitala Anna Szewczuk-Łeb-ska.

Lubińskiej policji udało się ustalić tożsamość de-nata. Wiadomo, że była to osoba w wieku 58 lat. Wciąż badane są natomiast przyczyny podpalenia. Policja znalazła na miejscu zapalniczkę i łatwopalną substancję. Niewykluczone, że wypadek był skutkiem nieszczęśliwego zbiegu okoliczności.

JD

POD LASEM ZNALEZIONO ZWŁOKI

Mieszkańców Niemstowa zaniepokoiła obecność policyjnego radiowozu, stojącego do późnych godzin wieczornych przy jednej z polnych dróg. Niestety, potwierdziły się najgorsze przypuszczenia: przy drodze znaleziono ciało mężczyzny. 6 października około godziny 14 niedaleko Niemstowa w gminie Lubin znaleziono zwłoki mężczyzny. Policja nie udziela szczegółowych informacji, nie podaje też przyczyny zgonu.

– Zmarły to 56-letni mieszkaniec gminy Lubin. Wykluczono działania osób trzecich – mówi asp. sztab. Jan Pocięcha, rzecznik prasowy lubińskiej policji.

KW

Oskarżeni o oszukanie ZUS

» 21 osób usłyszało zarzut oszukania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych poprzez zawieranie fikcyjnych umów. W Sądzie Rejonowym w Lubinie rozpoczął się proces w tej sprawie. Oskarżony jest prezes firmy, jego pracownicy i członkowie ich rodzin.

O sprawie informowaliśmy w lipcu tego roku. Legnicki oddział ZUS sam powiadomił prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Sledztwo trwało trzy lata. W jego trakcie sześć osób przyznało się do zarzucanych im czynów i zobowiązało się do zapłaty ZUS-owi należnych mu pieniędzy. 21 pozostałych, w tym prezes firmy Antoni K., stanęło przed sądem.

W liczącym 40 stron akcie oskarżenia mowa jest o tym, że Antoni K., szef firmy, zawierał fikcyjne umowy o dzieło na nazwiska innych osób, które otrzymywały wynagrodzenie za pracę wykonaną przez faktycznych pracowników spółki. Ci ukrywali przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych swoje dochody, by nie stracić świadczeń emerytalnych, ZUS ogranicza bowiem emerytom możliwość dodatkowego zarabiania. Dla przykładu w tym roku bez konsekwencji mogą oni dorobić 2 953,30 zł brutto miesięcznie. Przekroczenie tej kwoty powoduje zmniejszenie, a nawet całkowite zawieszenie wypłaty świadczenia.

– Osoby te faktycznie pobierały dużo wyższe wynagrodzenie niż wykazywały to przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, co powodowało, że dalej mogły pobierać swoje emerytury – wyjaśnia prokurator Włodzimierz Hładyk. – 21 oskarżonych osób to trzy grupy. Pierwsza to prezes spółki, któremu postawiono najwięcej zarzutów, drugą stanowią pracownicy, którzy pobierali to wynagrodzenie i świadczyli pracę. Jest jeszcze dość wąska grupa – są to żony tych górników, które poprzez podpisywanie fikcyjnych umów udzieliły pomocy w popełnieniu przestępstwa – dodaje.



Fot. Joanna Dziubek

Na ławie oskarżonych zasiadło 21 osób

W sądzie podane zostały wysokości emerytur, które otrzymują oskarżeni. W większości oscylowały one wokół 5-6 tys. zł netto. Niektórzy spośród oskarżonych nadal pozostają aktywni zawodowo, część ma na utrzymaniu żony lub dzieci. Nikt z nich nie był wcześniej karany.

Podczas ubiegłotygodniowej rozprawy pojawiły się dwa wnioski o dobrowolne poddanie się karze, warunkowane jednak zaakceptowaniem przez ZUS niższych kwot odszkodowania. Zakład obliczył, że przez działania oskarżonych stracił ponad 700 tys. zł. Najwyższa kwota korzyści osiągniętej z przestępstwa przez jednego z oskarżonych pracowników, Jana D., wyniosła ponad 135 tys. zł.

Antoni K. w toku śledztwa złożył wyjaśnienia i nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W sądzie odmówił nam komentowania tej sprawy. Po zostali oskarżeni również nie chcieli się wypowiadać na tym etapie procesu.

Zdaniem prokuratora, mimo dużej liczby oskarżonych i obszernych akt sprawy, proces może zakończyć się w przyszłym roku. Kolejna rozprawa odbędzie się 15 grudnia. Do planowanego przez sąd przesłuchania oskarżonych na pierwszej rozprawie nie doszło, bowiem Antoni K. złożył wniosek o odroczenie rozprawy do czasu znalezienia sobie obrońcy. Wcześniej mężczyzna wnioskował o przyznanie mu obrońcy z urzędu, ponieważ – jak stwierdził – nie stać go na opłacenie obrońcy.

Za oszustwo i pomoc w nim grozi od pół roku do ośmiu lat więzienia.

JOANNA DZIUBEK

OSOBÓWKĄ W MOTOCYKL

■ Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w Ścinawie, gdzie osobówka zderzyła się z motocyklem. Trzy osoby trafiły do szpitala, ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Jeden z kierujących był pod wpływem alkoholu.

– Do zdarzenia doszło w sobotę o 16.30 w okolicy ul. Jagiełły – mówi asp. sztab. Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy. – Opel wyjeżdżający z ulicy podporządkowanej uderzył w jadącego główną

ulicą motocyklistę. Zarówno kierujący motorem, jak i jego pasażer trafili do szpitala. Motocyklista został przebadany na obecność alkoholu w wydychanym powietrzu, badanie wykazało 0,25 promila alkoholu – wyjaśnia Pocięcha.

Na miejscu obecne było pogotowie i straż pożarna.

– Nasze działania polegały na udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy podróżującym motorem, zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, czyli całkowitym zablokowaniu drogi na tym od-

cinku, odłączeniu akumulatorów oraz częściowej sopcji płynów, by dalej się nie rozlewały. Gdy już wydawało się, że sytuacja jest opanowana, a poszkodowani pojechali na badania do szpitala, kierujący samochodem nagle źle się poczuł i trzeba było udzielić mu pomocy i wezwać dla niego karetkę pogotowia. Po ponad trzech godzinach działania zakończono i zastęp mógł wrócić do bazy – tak zdarzenie relacjonują na Facebooku strażacy z OSP Ścinawa.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA



Fot. Paweł Hunt

Zarówno kierujący motorem, jak i jego pasażer trafili do szpitala. Motocyklista w wydychanym powietrzu miał 0,25 promila alkoholu

UZDROWICIEL Z FILIPIN REYNALDO LITAWEN

REYNALDO LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrawicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania są znane w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania, a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrawiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje się choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Józef z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przrostem gruczołu prostaty.

Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych, co potwierdziły badania USG.

Pan Andrzej z Gdańska - po trzech wizytach u uzdrowiciela, zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach.

Pani Janina z Katowic - po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich i jest otwarty na działanie uzdrowicieli, zawsze może osiągnąć pomoc.

zapisy i informacje od poniedziałku do soboty od 8⁰⁰ do 13⁰⁰ i od 15⁰⁰ do 20⁰⁰

REYNALDO LITAWEN przyjmuje:

19 października - GŁOGÓW
20 października - JELENIA GÓRA i BOLESŁAWIEC
21 października - LUBIN i WAŁBRZYCH
22 października - WROCŁAW

693 788 894 i 784 609 208

Powiatowe

Nauczyciele odebrali nagrody

» Choć Dzień Edukacji Narodowej przypada 14 października, to w szkołach nauczyciele świętowali już dzień wcześniej. Były życzenia, kwiaty i nagrody, a w niektórych placówkach również pasowanie na pierwszaka. Nie obyło się jednak i bez smutnej refleksji na temat kondycji oświaty oraz wdrożonej w tym roku przez polski rząd reformy oświaty.



Fot. Maria Czachórska

Nagrody nauczycielom z okazji ich święta wręczył starosta lubiński Adam Myrda



Uczniowie nie zapomnieli o swoich nauczycielach i ich święcie, obdarowując wychowawców kwiatami oraz składając życzenia. Pracowników oświaty z tej okazji wyróżnili również samorządowcy. W Lubinie 1100 nauczycieli i pracowników placówek oświatowych podlegających miastu otrzymało nagrody.

Prezydent przeznaczył na ten cel 2 mln zł.

Również Starostwo Powiatowe w Lubinie wyróżniło pracowników podlegających mu trzech szkół: Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szklarach Górnych, Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie oraz Zespołu Szkół Ponadgim-

nazjalnych w Rudnej. Nagrody otrzymało w tym roku 10 osób.

– To jest taki dzień, kiedy można przynajmniej części nauczycieli podziękować za ich wkład w pracę, za trud nauczania nowych pokoleń, przekazywania wiedzy – mówi starosta lubiński Adam Myrda.

Sami nauczyciele podkreślają zaś, że dla nich najważ-

szą nagrodą i radością są sukcesy wychowanków.

Najważniejsze i najcenniejsze dla nas jest to, jak widzimy, że nasi wychowankowie wchodzą w dorosłe życie i potrafią sobie w nim radzić – mówi Agnieszka Król-Stepień, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szklarach Górnych.

W tym roku przy okazji święta wszystkich nauczycieli nie brakowało jednak i smutnej refleksji nad kondycją polskiej oświaty i zmianami wprowadzanymi przez polski rząd.

– Trochę smutne to święto – przyznaje Beata Golszajt, prezes oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubinie. – Jedno ze smutniejszych w ostatnich latach, ze względu na to, że dużo nauczycieli, pracowników oświaty straciło pracę – dodaje.

Czego więc najlepiej życzyć nauczycielom z okazji Dnia Edukacji Narodowej?

– Trochę spokoju, żeby nasz system oświaty i system prawny w końcu się ustabilizował, na tyle abyśmy nie musieli ciągle poszukiwać, ale faktycznie mogli zająć się nauczaniem dzieci i tym, co jest tak naprawdę najważniejsze, czyli dzieckiem – stwierdza dyrektor Agnieszka Król-Stepień.

MARTA CZACHÓRSKA



Życzenia niewidomym i niedowidzącym złożyła m.in. przewodnicząca rady powiatu lubińskiego Jadwiga Musiał

Fot. Dominika Chomont-Parzyńska

Niewidomi świętują

■ To dla nich ważny dzień. I choć ich codzienność nie jest łatwa, to tego dnia nie czują się gorsi, ani w żaden sposób pominięci. Niewidomi i niedowidzący z powiatu lubińskiego świętowali Dzień Białej Laski. Z tej okazji zorganizowali specjalne spotkanie.

– Spotykamy się raz w roku, by wspólnie świętować i wymieniać się doświadczeniami – mówi Teresa Woś, prezes Koła Polskiego Związku Niewidomych w Lubinie.

Tym razem niewidomi i niedowidzący zjechali do Rudnej. Życzenia z okazji ich święta w imieniu swo-

im i starosty Adama Myrdy złożyła im przewodnicząca rady powiatu lubińskiego Jadwiga Musiał.

– Życzę państwu zdrowia, bo jest wartością najwyższą. Życzę również wytrwałości i determinacji w pokonywaniu różnych trudności, na które państwo z pewnością napotykać. Patrząc dzisiaj na państwa uśmiechy, na mobilizację ze strony pani prezes, wiem, że na pewno pokonacie wszystkie problemy – mówi Jadwiga Musiał.

Za dwa lata, w 2019 roku, lubińskie koło PZN będzie świętować 35-lecie istnienia.

DOMINIKA CHOMONT-PARZYŃSKA



Z okazji święta przygotowano również tort

SZUKAJĄ CHĘTNYCH DO FILMU

Trwają prace nad krótkometrażowym filmem, który opowie historię związaną z wydarzeniami z 31 sierpnia 1982 roku. Twórcy aktualnie szukają chętnych do odegrania roli górników. Pomysłodawcą projektu, a zarazem operatorem filmowym pracującym nad produkcją jest lubinianin Marcin Lesisz. Film reżyseruje zaś Jakub Radej. Obaj studiują w szkole filmowej w Katowicach. Projektem udało się zainteresować Starostwo Powiatowe w Lubinie, które wraz z tutejszą Solidarnością złożyło wniosek do Narodowego Instytutu Audiovizualnego o dofinansowanie. NInA będzie głównym sponsorem, ale twórców wesprze również między innymi Centrum Technologii Audiowizualnych

w Wrocławiu (CeTA), które udostępni im studio i kostiumy. Prace nad filmem trwają już od jakiegoś czasu. Przed ekipą jeszcze kręcenie scen na terenie kopalni KGHM, które zaplanowano na 29 października. W związku z tym filmowcy poszukują mężczyzn, którzy chcieliby odegrać rolę górników. Zgłoszenia przyjmowane są mailowo. Wystarczy napisać na adres rykoszet.film@gmail.com, w tytule maila wpisując „Lubin”. Zgłoszenie powinno zawierać aktualne zdjęcie oraz numer kontaktowy. W razie dodatkowych pytań, można kontaktować się z Kingą Tasarek, kierownikiem produkcji filmu, pod numerem 737 592 133.

MARTA CZACHÓRSKA

W Zespole Szkół Sportowych Dzień Edukacji Narodowej połączono z pasowaniem na ucznia



Fot. Agnieszka Janowska

PRZYPOMINAJĄ O WYDARZENIU SPRZED LAT

22 X 2017

Uroczystość religijno-patriotyczna ku czci błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki



Kościół Różnicy, Św. Rodziny w Parszowicach przy parafii Narodzenia NMP w Wólce

PROGRAM:

- g. 13.30 - Wystąpienie przedstawicieli IPN o Ks. Jerzym Popiełuszkę
- g. 14.00 - Uroczysta Msza Św. w intencji Ojczyzny pod przewodnictwem Biskupa świdnickiego Ignacego Deca
- g. 15.30 - program słowno-muzyczny w wykonaniu kapeli góralskiej „Janicki” oraz ucałowanie relikwii Bł. Jerzego
- g. 16.00 - wystawa konkursowych prac plastycznych oraz fotografii poświęcona osobie Bł. Jerzego

więcej szczegółów na stronie www.facebook.com/parafialubinskie



Ufać Bogu, mieć nadzieję.
bł. ks. Jerzy Popiełuszko

■ Mimo że mieszkańcy Parszowic, miejscowości w gminie Ścinawa, starają się to nagłośnić, nadal niewiele osób wie, że w tamtejszym kościele swoją mszę prymicyjną odprawił ks. Jerzy Popiełuszko.

Od dwunastu lat, regularnie co roku, w tym miejscu odbywają się uroczystości upamiętniające ks. Jerzego Popiełuszkę. 22 października zaplanowano kolejne takie spotkanie. Na wspólne świętowanie mieszkańców powiatu lubińskiego zaprasza proboszcz Grzegorz Ropiak wraz z parafianami.

Uroczystości w tym roku rozpoczną się o godzinie 13.30 w kościele św. Rodziny krótkim wspomnieniem o ks. Popiełuszcze. Opowie o nim przedstawiciel Instytutu Pamięi Narodowej. Następnie, o godzinie 14, odprawiona zostanie msza św. Po niej będzie można wysłuchać koncertu kapeli góralskiej Janicki z Czarnego Boru oraz ucałować relikwie. Przygotowana zostanie również wystawa plastyczna i fotograficzna poświęcona życiu księdza Jerzego.

Na uczestników uroczystości czekają także inne atrakcje, m.in. okazjonalny kalendarz jako pamiątka z uroczystości, poczęstunek oraz wspólne zdjęcie. Nie zabraknie też innych stoisk, swój udział zapowiedziała Fundacja Przyszłości Ścinawy, a spe-



W Parszowicach swoją mszę prymicyjną odprawił ks. Jerzy Popiełuszko

Fot. Archiwum organizatorów

cialnie dla dzieci pojawią się okoliczni kramarze – informują organizatorzy.

Już po raz czwarty do uroczystości przyłączą się członkowie Stowarzyszenia Wędrowiec z Lubina oraz grupa biegaczy z KS Start Ścinawa. W dniu uroczystości, czyli 22 października, przyjdą pieszo i przyjadą na rowerach do kościoła w Parszowicach, jedni z Lubina, drudzy ze Ścinawy. To ich sposób na uczczenie pamięci ks. Popiełuszki.

28 maja 1972 r. ks. Jerzy Popiełuszko przyjął święcenia z rąk kardynała Stefana Wyszyńskiego w archikatedrze św. Jana w Warszawie. A już 4 czerwca 1972 r. w kościele w Parszowicach razem ze swoim kolegą Bogdanem Liniewskim odpra-

wili jedną z pierwszych mszy św. tuż po święceniach. O tym fakcie przypominają pamiątkowe tablice w kościele.

Od 2005 roku w tym właśnie miejscu gromadzą się wierni, członkowie Solidarności Zagłębia Miedziowego oraz przedstawiciele wielu środowisk ludzi pracy, by upraszać wstawiennictwo ks. Jerzego – patrona ludzi pracy, a od ubiegłego roku oficjalnego patrona Solidarności.

15 października 2010 roku kościół w Parszowicach otrzymał na własność relikwie błogosławionego ks. Popiełuszki.

Warto wspomnieć, że w Parszowicach do dziś żyją osoby, które osobiście znały i gościły w swoim domu tego błogosławionego już księdza.

MARTA CZACHÓRSKA

Są oszczędności, jest i remont drogi

■ W kilku miejscowości gminy Lubin trwają wyczekiwane od dawna remonty dróg. Ponieważ potrzeby są duże, a środki ograniczone, mieszkańcy pogodzili się, że drogi remontowane są etapami, w odcinkach.

Zgodnie z listem intencyjnym podpisanym w ubiegłym roku przez starostwo i gminę Lubin konsekwentnie realizowane są kolejne inwestycje drogowe w gminnych miejscowościach. Wśród nich powoli dobiega końca przebudowa drogi powiatowej nr 1231D w Księginicach na odcinku 0,4 km (od początku obszaru zabudowanego do skrzyżowania z drogą gminną 103054D). Na dalszym, półkilometrowym odcinku tej drogi – od skrzyżowania z drogą gminną do boiska sportowego – projekt zakładał wyłącznie budowę chodnika.

Niezależnie od budowy chodnika wymieniano idącą tędy instalację, więc połowa nawierzchni została zdjęta. Projekt co prawda nie za-

kładał remontu tej drogi, a jedynie „przywrócenie do stanu poprzedniego”, ale w praktyce oznaczało to, że przy nowym chodniku będzie nowa nawierzchnia na... połowie jezdni! – wyjaśnia sołtys Księginic Krzysztof Lewicki.

Starostwo jednak postarało się o to, aby wymieniona została cała nawierzchnia drogi, mimo że w ramach inwestycji położona miała zostać tylko kanalizacja.

– Na tym odcinku konieczne było położenie kanalizacji i trzeba było rozebrać połowę jezdni. Miała ona zostać odbudowana, zaś w drugim etapie planowaliśmy wyremontować także jej drugą część. W toku tej inwestycji udało się jednak oszczędzić, więc dokładając niewielką kwotę pieniędzy, mogliśmy wykonać remont także drugiej części drogi – mówi Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu w Starostwie Powiatowym w Lubinie, dodając, że nierozbrana część nawierzchni drogi w czasie budowy kanalizacji została uszkodzona, więc jej remont i tak był potrzebny.

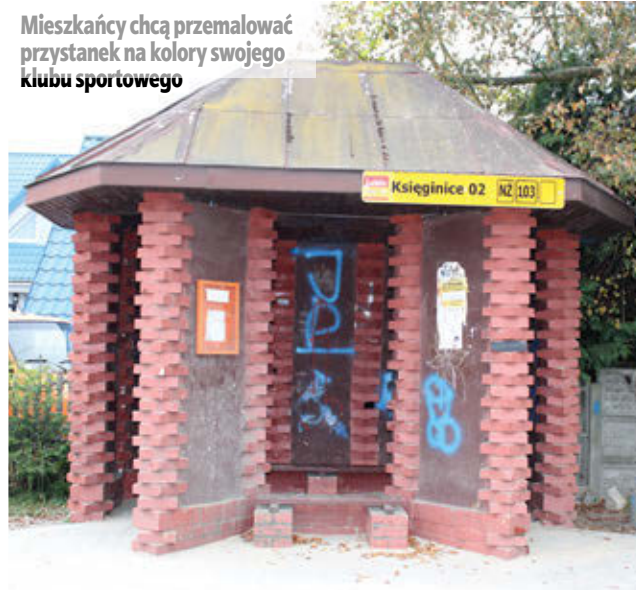
Natomiast sołtys Księginic Krzysztof Lewickiego poza odnowioną drogą cieszy też coś innego – udało się ocalić od wyburzenia miejscową wiatę przystankową.

– Projekt zakładał wyburzenie tej ceglanej wiaty i postawienie w jej miejscu nowej, metalowo-szklanej. Zwróciliśmy się z prośbą, by zostawić nasz przystanek i chcemy go przemalować na kolory naszego klubu sportowego, a zaoszczędzone pieniądze na pewno przydadzą się gdzieś indziej – mówi sołtys.

Tymczasem powiat ogłosił kolejny przetarg, tym razem na projekt przebudowy trasy Lubin – Księginice (droga powiatowa 1231D) na ok. półtorakilometrowym odcinku od DK 36.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Mieszkańcy chcą przemalować przystanek na kolory swojego klubu sportowego



Fot. Katarzyna Woźniakowska



Remontowana droga w Księginicach

Medalami odznaczonych zostało
dziewięć małżeństw



Fot. ndnapl

Spędzili pół wieku razem

■ **Dziewięć małżeństw z gminy Rudna świętowało złote gody. Z tej okazji pary otrzymały Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.**

Pary spędziły ze sobą przeszło pół wieku, więc podczas uroczystości nie brakowało wzruszeń i wspomnień.

Medalami zostały odznaczone małżeństwa: Elżbieta i Piotr Ślusarczyk z Wysokiej, Kazimiera i Tadeusz Muszyński z Brodowa, Wanda i Zbi-

gniew Woźniczka z Chobieni, Joanna i Jan Spiak z Nieszczy, Stefania i Zbigniew Nawrot z Rudnej, Maria i Filip Oleśniewicz ze Studzionek, Zygfryda i Andrzej Biskup z Chelma, Teresa i Grzegorz Zupke z Naroczy oraz Maria i Antoni Kazimierów z Rudnej.

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyznawany jest przez prezydenta RP, w dowód uznania za trwałość małżeństwa.

ŹRÓDŁO: RUDNA.PL



BIBLIOTEKA potrzebuje głosów

Lubińska biblioteka ma szansę wygrać pakiet książek. Co ciekawe, do ogólnopolskiej akcji zgłosił ją jeden z czytelników. O tym, które placówki zwyciężą, zdecydują internauci. Głosowanie wciąż trwa. Na razie niestety tutejsza biblioteka jest daleko w tyle.

W akcji „Przerwa na wspólne czytanie” biorą udział biblioteki z całej Polski. Swoją ulubioną placówkę mógł zgłosić każdy, mogła to zrobić także sama biblioteka, a dokładnie jej pracownicy. Lubińską Miejską Bibliotekę Publiczną do konkursu wpisał jeden z czytelników.

– Zajrzeliśmy na stronę akcji i zauważyliśmy, że nasza biblioteka już tam jest – uśmiecha się Małgorzata Gojdz z MBP w Lubinie. – To miło, że nasi czytelnicy o nas myślą – mówi, dodając, że chociaż nowe książki w bibliotece zawsze się przydadzą, to ważniejsze niż wygrana jest to, że czytel-

nicy pamiętają o lubińskiej bibliotece.

Obecnie tutejsza MBP znajduje się na 457. miejscu w rankingu. Oddano na nią zaledwie 87 głosów. Wciąż ma jednak szansę wygrać, bo głosować może każdy na stronie www.wspolneczytanie.pl. Głosowanie trwa do 31 października. Codziennie jedna osoba może oddać tylko jeden głos.

Placówki, które dostaną największą liczbę głosów, otrzymają pakiety książek. 20 najlepszych bibliotek dostanie zestawy 250 książek i puffy do wspólnego czytania, zaś 100 kolejnych zestawy 50 książek.

Na liście bibliotek, które walczą o zwycięstwo, oprócz lubińskiej biblioteki, znajdziemy także kilka innych z naszego regionu, m.in. z Raszówki w gminie Lubin, Głogowa, Legnicy, Jawora czy Polkowic.

MARTA CZACHÓRSKA

Z Podola do Lubina



» **Pokonali 1,2 tys. kilometrów, by dać koncert w Lubinie. Jednak nie był to jedyny występ zespołu Podolski Kwiat w Polsce. W ostatnich dniach młodzi z Podola wystąpili jeszcze kilka razy w ramach 16. Dolnośląskich Dni Kultury Kresowej. – Ten koncert to dla naszych uczniów żywa lekcja historii, obyczajów, tradycji i kultury kresowej – mówi dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie Dariusz Tomaszewski.**

Dni Kultury Kresowej to już tradycja w naszym regionie. Ich nieodłączną częścią są koncerty zespołów i artystów z Ukrainy oraz Białorusi, które odbywają się w różnych miejscowościach na całym Dolnym Śląsku. W tym roku w Lubinie – jak co roku – odbyła się Gala Kresowa w Muzie, ale zespoły z Ukrainy udało się

– To nasz pierwszy koncert po przyjeździe – mówi Natalia Czajkowska, kierownik zespołów oraz prezes Centrum Kultury Polskiej im. Tymoteusza Padury. – Przejechalismy 1,2 tys. kilometrów i wieczorem dotarliśmy do Legnicy. A już rano wystąpiliśmy w Lubinie! Przed nami jeszcze między innymi koncerty

w Prochowicach i Legnicy – dodaje.

Do Polski przyjechała tylko część zespołu Podolski Kwiat. Z grupy liczącej 70 osób, na scenie w hali przy Składowej wystąpiło 37 osób.

– Nasz zespół jest znany na Ukrainie jako polski zespół. Właśnie świętowaliśmy 10-lecie. Choć śpiewamy też pieśni folklorystyczne, to na-

szym znakiem rozpoznawczym są pieśni patriotyczne – wyjaśnia Czajkowska.

Podolski Kwiat tworzy młodzież, która uczęszcza do Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej w Koziatyniu, gdzie młodzi uczą się języka polskiego, historii i tradycji.

– Śpiewamy po polsku. Każda z tych młodych osób bardzo dobrze mówi po polsku. Biorą udział w olimpiadach w języku polskim – dodaje. – Na Ukrainie występujemy dosyć często. Do Polski przyjeżdżamy, gdy tylko mamy okazję. Z własnej kieszeni nie jesteśmy w stanie sfinansować takich wyjazdów. Dla nas to też okazja, żeby poznać historię Polski i dowiedzieć się więcej o kraju – podsumowuje.

Ostatni koncert w ramach tegorocznych Dolnośląskich Dni Kultury Kresowej odbył się w niedzielę, 15 października w Legnicy.

MARTA CZACHÓRSKA



także ściągnąć do Zespołu Szkół nr 1.

– To jest kolejna aktywność naszych nauczycieli. I tu wielkie podziękowania dla pani Teresy Strzeleckiej i pani Aleksandry Ptasznik. A zaprosiliśmy tutaj, z okazji 16. Dolnośląskich Dni Kultury Kresowej, dwa zespoły z Podola: Podolskie Świderki i Podolski Kwiat – mówi dyrektor Tomaszewski.

Koncertu w hali przy ulicy Składowej wysłuchali uczniowie klas pierwszych, trzech klas drugich oraz jednej trzeciej.



Fot. Marta Czachórska

Gmina Ścinawa zaprasza NA ZAJĘCIA EKOLOGICZNE

» *Każdy z nas zdaje sobie sprawę, jak ważne jest w dzisiejszych czasach kształtowanie świadomości ekologicznej. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom w 2016 roku gmina Ścinawa utworzyła Regionalny Ośrodek Edukacji Ekologicznej na obszarze Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego (ROEE-LGOM).*

Główna siedziba ośrodka mieści się w malowniczej dolnośląskiej wsi Dziewin, położonej na wysokiej skarpie przy starorzeczcu Odry, w dolinie rzeki i obszarze chronionym Natura 2000. Otoczone lasem Łęgi Odrzańskie stanowią idealną oprawę do połączenia zajęć stacjonarnych z praktycznymi zajęciami w terenie.

Przy obiekcie w Dziewinie znajduje się ścieżka edukacyjna obrazująca pracę urządzeń OZE: pomp ciepła, paneli fotowoltaicznych i wiatraków, które zasilają budynek w cie-

płą wodę i prąd przez cały rok. Dodatkowo na terenie ośrodka znajduje się plac zabaw oraz zadaszone miejsce do grillowania.

Obecnie Centrum Edukacji w Dziewinie organizuje pobyty jednodniowe, po uprzedniej rezerwacji terminu przez cały rok. Już niebawem w Ścinawie powstanie schronisko młodzieżowe z bazą noclegową dla blisko 70 osób wraz z salą konferencyjną i audytorium. Wówczas naszą ofertę wzbogacą pobyty dwu-, a nawet trzydniowe.

Oferta zajęć organizowanych w Dziewinie

❖ „Człowiek a przyroda” – zajęcia w pracowni i w terenie

Uczestnicy poznają związki przyczynowo-skutkowe w procesach degradacji środowiska: zanieczyszczenia atmosfery i wód oraz gleby. Poznają też sposoby ochrony przyrody i pojęcia: smog, kwaśne deszcze, dziura ozonowa, efekt cieplarniany, degradacja środowiska, rekultywacja, urbanizacja, monitoring środowiska.



❖ „Co w kropli piszczy?” – zajęcia w pracowni i w terenie

Uczestnicy prowadzą obserwacje środowiska wodnego, rozpoznają rośliny oraz napotkane zwierzęta, badają właściwości fizyczne i chemiczne pobranych próbek wody. Porównują warunki życia w środowisku wodnym i lądowym. Dowiadują się, jak funkcjonuje oczyszczalnia, na czym polegają kolejne etapy jej pracy, zapoznają się również ze sposobami ochrony wód, rodzajami oczyszczalni ścieków. Zajęcia wyjaśniają, czym są ścieki, jakie są ich główne źródła.

❖ „Energia – pochodzenie, rodzaje, zastosowanie” – zajęcia w pracowni

Uczestnicy dowiedzą się, skąd pochodzi energia, jakie są jej źródła, poznają odnawialne i nieodnawialne źródła energii. Zrozumieją konieczność oszczędzania energii elektrycznej w domu i szkole.

❖ „Nasze rady na odpady” – zajęcia w pracowni

Zajęcia kształtują nawyki zbierania surowców wtórnych i ich właściwego wykorzystania oraz przekonują do konieczności segregacji odpadów. Uczestnicy definiują pojęcia: recykling, kompostowanie, spalanie, składowanie na wysypiskach. Zajęcia ukazują, w czym tkwi problem śmieci oraz pozwalają na znalezienie rozwiązań nadmiernej kon-



sumpcji produktów i nadmiernej produkcji odpadów. Uczniowie poznają pojęcia: surowce wtórne, recykling, hierarchia, segregacja.

❖ Ścieżka przyrodnicza „Łęgi okolic Dziewina” – zajęcia w terenie

Zajęcia na ścieżce przyrodniczej „Łęgi okolic Dziewina”, gdzie znajduje się kilka przystanków tematycznych, które pozwolą na zapoznanie się z przyrodą doliny Odry w okolicach Dziewina. Zajęcia kształtują postawy proekologiczne uczniów wobec środowiska przyrodniczego, mają na celu zbudowanie emocjonalnej więzi z własnym regionem, umożliwienie poznawania krajobrazu, historii i przyrody najbliższego otoczenia.

Dodatkowe informacje: ❖ www.roee.scinawa.eu ❖ e-mail: roee-lgom@ctik.scinawa.pl ❖ tel. nr (76) 740 02 22

ZNAJDZIESZ NAS TAKŻE NA FACEBOOKU!



» Jak to na urodzinach, był tort – a właściwie kilka – urodzinowe czapeczki, muzyka, tańce i oczywiście piosenka „Sto lat”. W ten sposób, wraz z roześmianymi maluchami, swoje 40-lecie świętowało lubińskie Przedszkole nr 7.

Obecnie siódemka to osiem oddziałów, 200 przedszkolaków, 16 nauczycieli i samodzielny budynek przy ulicy Osiedlowej. Jednak gdy to przedszkole rozpoczynało swoją działalność, nie miało nawet własnego budynku. Przez pierwszych pięć lat dzia-



łało w Szkole Podstawowej nr 8, w której zresztą do dziś ma kilka swoich oddziałów, dla starszych dzieci.

– W budynku przy ulicy Osiedlowej przedszkole funk-

cjonuje od 1982 roku – mówi nauczycielka Jolanta Dziwińska, która pracuje w tej placówce od 30 lat.

Od 1989 roku dyrektorem przedszkola jest Bożena Za-

rzycka. Zresztą, jak zauważa Jolanta Dziwińska, większość kadry pojawiła się tutaj w tym samym czasie. Część obecnych nauczycielek skończyła nawet tę samą szkołę.

– Jesteśmy żywe, lubimy siebie nawzajem i swoją pracę, dlatego to przedszkole charakteryzuje rodzinna atmosfera – uśmiecha się pani Jolanta.

W dzień urodzin w Przedszkolu nr 7 uśmiechu nie brakowało. Dzieci mogły potańczyć i pospiewać, a potem skosztować urodzinowego tortu. Oprócz tego głównego smakołyku, każda grupa otrzymała także swój własny tort ze świeczkami.

A czego życzyliby sobie przedszkole z okazji urodzin?

– Radosnych uśmiechniętych przedszkolaków i zadowolonych rodziców – mówi pani Jolanta.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Maria Czachórska

reklama



IX BIEGOWE GRAND PRIX Zagłębia Miedziowego

11 biegów w okresie: październik 2017 – marzec 2018

- I bieg: 28 października 2017 r. (sobota), godz. 11.00
Szkłary Górne, dystans ok. 6 km
- II bieg: 18 listopada 2017 r. (sobota), godz. 11.00
Pielgrzymka, dystans ok. 7 km,
- III bieg: 25 listopada 2017 r. (sobota), godz. 11.00
Prząśnik k. Rui, dystans ok. 4,5 km,
- IV bieg: 9 grudnia 2017 r. (sobota), godz. 11.00
Gaworzyce, dystans ok. 6 km
- V bieg: 6 stycznia 2018 r. (sobota), godz. 11.00
Chocianów, dystans ok. 6 km
- VI bieg: 13 stycznia 2018 r. (sobota), godz. 11.00
Iwiny, dystans ok. 6 km

VII bieg: 03 lutego 2018 r. (sobota), godz. 11.00
Nowa Sól, dystans ok. 8 km

VIII bieg: 10 lutego 2018 r. (sobota), godz. 11.00
Kwiatkowice, dystans ok. 6 km

IX bieg: 18 lutego 2018 r. (niedziela), godz. 11.00
Ścinawa, dystans ok. 8 km

X bieg: 24 lutego 2018 r. (sobota), godz. 11.00
Legnica, dystans ok. 5 km

XI bieg: 3 marca 2018 r. (niedziela), godz. 11.00
Lubin, Stadion RCS,
Test Coopera (bieg na 12 minut)

Zapisy i regulamin na:

www.rcslubin.pl

www.facebook.com/RCSlubin



O tym nie dowiemy się w szkole

» Co się stanie, gdy zjemy zamrożonego w ciekłym azocie chrupka serowego, jak rozpoznać różne minerały czy skąd się bierze prąd – tego między innymi można było się dowiedzieć podczas Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, który odbył się w lubińskim Centrum Kultury Muza. – Prezentujemy taką wiedzę, jakiej uczniowie nie mogą pozyskać w szkole, bo po prostu nie ma na to czasu – mówi Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor Muzy.

Przez dwa dni – 11 i 12 października – lubińską edycję festiwalu nauki odwiedziło 5 tysięcy osób: dzieci i młodzież z tutejszych szkół. Organizatorzy zaplanowali kilkadziesiąt różnych wykładów, pokazów i spotkań.

– W tym roku Dolnośląski Festiwal Nauki odbywa się po raz 20., więc jest to edycja jubileuszowa. W Lubinie gości po raz czwarty – dodaje dyrektor Życzkowska-Czesak.

I niezmiennie od czterech lat impreza cieszy się niesłab-

nącym zainteresowaniem. Nie wszystkim chętnym udało się dostać na zajęcia.

– Rzeczywiście trzeba się pospieszyć, żeby się zapisać. A naprawdę warto. Z naszymi uczniami bierzemy udział w festiwalu nie pierwszy raz – mówi Anna Gąbka, która przysłała na pokaz „Mrożne eksperymenty” z użyciem ciekłego azotu wraz z uczniami klasy III a lubińskiej Szkoły Społecznej. – Zajęcia są rewelacyjne, najlepsza forma nauki, jaka może być – przyznaje.

Podobnego zdania są także uczniowie. – Super, ekstra, epicko! – słyszymy, gdy pytamy, czy im się podobało.

Najbardziej oczywiście przypadł im do gustu eksperyment, który mogli wykonać sami. Każdy chętny mógł spróbować chrupków serowych zanurzonych wcześniej w ciekłym azocie, dzięki czemu z nosów trzecioklasistów poleciała... para.



Pokazy i eksperymenty chemiczne oraz fizyczne to nieodłączna część Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, jednak spotkań i wykładów zawsze jest znacznie więcej i to

z różnych dziedzin. W tym roku dzieci i młodzież mogli się na przykład dowiedzieć, co to jest gen, poznać religie świata, ale także zajrzeć na chwilę do Indii czy Chin. W programie

były także wykłady o polskim wojsku, prądzie i pokusach wirtualnego świata.

Choć Dolnośląski Festiwal Nauki odbywa się już po raz 20., to tak naprawdę od niedawna gości w różnych miejscowościach Dolnego Śląska, w tym w Lubinie. Bardzo długo była to impreza zarezerwowana tylko dla Wrocławia. Przez 20 minionych lat w ramach tej imprezy odbyło się około 20 tys. przedsięwzięć, które odwiedziło w sumie 1,5 mln gości.

– Podczas festiwalu młodzież mogą się dowiedzieć tego, czego nie dowiedzą się w szkole – podkreślała, otwierając lubińską edycję imprezy, prof. Jadwiga Sołoducho, bez której nie byłoby DFN ani we Wrocławiu, ani w Lubinie. – Tu serce festiwalu bije szczególnie – stwierdziła, dodając, że Lubin doskonale promuje naukę.

MARTA CZACHÓRSKA



NABÓR DO SEKCJI TENISA STOŁOWEGO
dzieci • młodzież • dorośli

zapisy: www.TSZaglebieLubin.pl



**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

BEZROBOCIE W POWIECIE – stan na koniec III kwartału

Bezrobocie w Polsce systematycznie spada. Jest to zasługa zarówno dobrej sytuacji gospodarczej w kraju, jak i działań powiatowych urzędów pracy. Nie inaczej jest również w naszym powiecie: intensywne działania Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie oraz dobra koniunktura gospodarcza przyczyniły się do obecnej niskiej stopy bezrobocia w powiecie, która na koniec sierpnia wynosiła 5,4%.

Na 30 września 2017 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie zarejestrowanych było 1999 osób bezrobotnych, a urząd dysponował 179 wolnymi miejscami pracy (w trakcie tego miesiąca pracodawcy zgłosili w sumie 488 wolnych miejsc pracy).

Tak niska stopa bezrobocia oznacza, że w rejestrach urzędu pozostają głównie osoby, którym najtrudniej jest znaleźć pracę. To do tych osób przede wszystkim adresowane są działania urzędu. W tej grupie głównymi beneficjentami działalności urzędu są osoby do 30. roku życia, po 50. roku życia oraz długotrwale bezrobotne. Wśród tych osób duża część to osoby mocno oddalone od rynku pracy (mające w urzędzie ustalony III profil pomocy). Dla tych osób z kolei – we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecz-

nej w Lubinie – zorganizowano prace społecznie użyteczne w ramach programu Aktywizacja i Integracja (PAI). Drugą kategorią osób zarejestrowanych w urzędzie są osoby, które rejestrują się głównie po to, ażeby zostać zgłoszonym do ubezpieczenia zdrowotnego. Osoby te albo w ogóle nie są zainteresowane pracą, albo posiadają na tyle wysokie kwalifikacje lub umiejętności, że nie oczekują i nie chcą pomocy urzędu w znalezieniu pracy. Zauważyć można, że wspólną cechą opisanych powyżej grup osób są zdecydowanie wyższe oczekiwania płacowe w stosunku do tych wynagrodzeń, które oferowane są przez pracodawców.

Niska stopa bezrobocia sprawia, że pracodawcom coraz trudniej jest znaleźć w swoich firmach, zwłaszcza na stanowiskach wymagających określonych

kwalifikacji, czy doświadczenia. Problemy z obsadzeniem stanowisk w naszym powiecie mają m.in. pracodawcy zatrudniający kierowców w transporcie międzynarodowym, mechaników, elektromechaników samochodowych, operatorów maszyn, pracowników budowlanych. Poszukiwane są również fryzjerki i kosmetyczki z doświadczeniem, kucharze. Niektóre firmy już teraz próbują zachęcić kandydatów zwiększając wynagrodzenie podawane w ofertach pracy. I tak wynagrodzenie dla kierowcy z kat. C+E przy wyjazdach zagranicznych dochodzi nawet do 6500 zł brutto, dla mechaników 3000 – 4500 zł brutto, fachowcy w branży budowlanej na stanowiskach robotniczych zarobić mogą od 2000 do 3000 zł brutto, natomiast posiadający wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi od 3000 zł brutto

wzwyż. Ale wielu pracodawców nadal w zgłaszanych ofertach podaje wynagrodzenie na poziomie najniższej płacy zasadniczej, uzależniając jej wzrost od kwalifikacji pracownika, a takimi ofertami osoby zarejestrowane w urzędzie nie są zazwyczaj zainteresowane. Coraz częściej też do lubińskiego urzędu wpływają oferty pracy z firm spoza powiatu z prośbą o pomoc w znalezieniu odpowiednich kandydatów na wolne miejsca pracy. Brak kandydatów na rynku krajowym, czy lokalnym spowodował, iż pracodawcy do

prac prostych coraz chętniej ściągały osoby z Ukrainy, Białorusi i innych krajów. Obcokrajowcami obsadzone są również stanowiska w branży transportowej, budowlanej, gastronomicznej, rolniczej, o czym świadczyć może systematyczny wzrost liczby oświadczeń o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi. Od początku 2017 roku urząd zarejestrował już 1637 oświadczeń. Dla porównania – przez cały 2016 rok takich oświadczeń zarejestrowano 1458, a w 2015 „zaledwie” 590.

PIOTR BODA



Fot. Archiwum WL

KINO MUZA

**ACH ŚPIJ
KOCHANIE
- PREMIERA**

**ZAPRASZAMY W DNIACH
20.10 - 2.11**

BILETY:

16 zł (ULGOWY - DZIECI, MŁODZIEŻ, EMERYCI I RENCISCI)
18 zł (NORMALNY)
12 zł (BILETY ZBIOROWE - OD 10 OSÓB)

POSIADACZE KARTY DUŻEJ RODZINY - BILETY 12 zł
TANI PONIEDZIAŁEK - WSZYSCY KUPUJĄ BILETY ULGOWE
BUENO CZWARTEK - BILETY 12 zł (SZCZEGÓŁY: WWW.CKMUZA.EU)

REZERWACJA BILETÓW:

TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU





Tabliczka z błędem

Katarzyna Woźniakowska

KONIEC z „wachadłem”

■ **Od poniedziałku nie obowiązuje już ruch wahadłowy na drodze Lubin – Obo- ra! To dobra wiadomość dla kierowców, którzy przez kilka tygodni musieli znosić uciążliwe korki w tym miejscu. Po naszej interwencji zniknął też błąd ortograficzny na drogowym znaku, a przyczynili się do tego... Ukraińcy!**

Naszą redakcję zaalarmowali zirytowani kierowcy.

– Organizacja ruchu jest fatalna, tworzą się ogromne korki. Nie próbuję sobie nawet wyobrazić piękła, które będzie się tam działo około 1 listopada i w tym dniu – pisze jeden z zaniepokojonych Czytelników, skarżący się na tłok i złą organizację ruchu w miejscu, gdzie droga Lubin – Obo- ra przechodzi nad budowaną S3. – Na znaku drogowym jest ruch wahadłowy przez „ch”, czy nikt się tym

nie zainteresuje? – pyta inny kierowca.

Zainteresowaliśmy się. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała nas, że to już koniec remontu, jednocześnie dziękując za nasz pośrednictwo za zgłoszenie błędu na tabliczce pod znakiem A-30. – Zostanie niezwłocznie poprawiony – zapewniała Magdalena Szumiata z wrocławskiego oddziału GDDKiA.

I rzeczywiście, po naszym pytaniu, niefortunne „c” z wachadła zniknęło. – Rano majster kazał zdrapać, to już nie ma „c” – mówi jeden z Ukraińców zatrudnionych przy budowie S3. Pracują tu już od pół roku i niewiele ich dziwi. Nawet to, że o poprawną polszczyznę na drogowych znakach muszą dbać... obcokrajowcy.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA



– Rano majster kazał zdrapać, to już nie ma „c” – mówi jeden z Ukraińców zatrudnionych przy budowie S3



**PANIE DO SPRZĄTANIA
NA CAŁY ETAT
BĄDŹ PÓŁ ETATU
- OBIEKT AUCHAN LUBIN**

Kontakt telefoniczny:

**661 991 561
661 992 026**

ProctoMed
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE



59-300 LUBIN
ul. Konopnickiej 31 B

54-130 WROCŁAW
bulwar Iłaka 28/2A

BEZBOLESNE,
AMBULATORYJNE
LECZENIE HEMOROIDÓW
- SPECJALIŚCI PROKTOLODZY

Rejestracja: Poniedziałek – Piątek : 8-20 Sobota : 8-15

! Historyczna Pocztówka (192)



LUBIN Z LOTU PTAKA

Kolejne zdjęcie lotnicze znacznej części przedwojennego Lubina. Jednak tym razem głównym obiektem były lubińskie koszary ukazane w pełnej okazałości.

! Biografie (27)

MARCUS SCULTETI (14? – 1502)



Średniowieczny skryba przy pracy (ze zbiorów TMZL)

Marcus Sculteti, rektor uniwersytetu w Lipsku urodził się w Lubinie jako syn Bernarda i jego małżonki Anny. Prawdopodobnie tutaj też spędził dzieciństwo i zgłębiał pierwsze tajniki wiedzy w przykościelnej szkole, która istniała w Lubinie już od czasów panowania księcia Ludwika I. To właśnie z inicjatywy księcia Ludwika i jego żony, księżnej Anny powołano do życia pierwszą w Lubinie szkołę parafialną przy kościele Najświętszej Marii Panny. Szkoła ta wzmiankowana była już w 1358 roku i w znacznej mierze była utrzymywana dzięki hojności książęcej pary. Później Sculteti wyjechał do Lipska, z którym praktycznie związał prawie całe swoje życie. Od 23 kwietnia 1447 r. studiował na tamtejszym uniwersytecie, gdzie w spisach immatrykulacyjnych uczelni został zapisany jako Marcus Sculteti Glogoviensis (Marek

Sculteti z Głogowa). Z zachowanych dokumentów uniwersyteckich możemy prześledzić postępy i karierę naukową Scultetiego, a mianowicie: zimą 1448 roku otrzymał stopień bakałarza (baccalaureus – niższy stopień wprowadzający do kariery naukowej), w semestrze zimowym 1452 roku uzyskał tytuł magistra, 10 czerwca 1456 roku – kursora Wydziału Teologicznego, 22 sierpnia 1460 roku – sententariusa, a 4 października 1466 r. licencjata. W semestrze zimowym 1459 roku został dziekanem Wydziału Sztuk Wyzwolonych i Wicekanclerzem. W semestrze zimowym 1460 roku wybrano go na rektora uczelni. Od 1456 roku sprawował urząd egzaminatora przyszłych bakałarzy i magistrów oraz był najwyższym doradcą (consiliarius) Wydziału Sztuk Wyzwolonych.

Działalność naukową zakończył w 1473 roku i wyjechał do biskupstwa w Miśni. Został proboszczem i kustoszem w Schy- low (Zscheila) i Großenhain. W 1476 roku jako kustosz kapituły miśnieńskiej brał udział w wyborze nowego biskupa von Weißenbach, a w 1490 roku przyczynił się do polubownego zażegnania sporu między biskupem, a kapitułą. W 1489 lub 1490 roku złożył probostwo, a w 1498 roku zrezygnował z funkcji kustosa kapituły. W dokumencie biskupa Johanna z 2 lipca 1495 r. Sculteti występuje jako: sacrae theologiae doctorem, ecclesiae Misnensis, Wratislaviensis et Glogoviensis maioris cantorem et canonicum – doktor teologii świętego biskupstwa miśnieńskiego, wrocławskiego oraz kantor i kanonik kapituły głogowskiej.

Marek Skulteti zmarł 31 lipca 1502 roku. Nigdy nie wrócił do swojej śląskiej ojczyzny, ale na zawsze zachował ją w swoim sercu i pamięci. W 1483 roku przekazał kościołowi parafialnemu w Lubinie cały swój księgozbiór. Warunkiem było zapewnienie przez miasto transportu oraz przygotowanie odpowiednich pomieszczeń dla biblioteki. Ponadto księgozbiór miał być udostępniany dla każdej osoby duchownej i świeckiej, która zechce z niego skorzystać na miejscu. W 1495 roku Sculteti założył fundację mającą wspierać finansowo studentów uniwersytetu lipskiego pochodzących z Lubina, Głogowa, Wrocławia i Lipska. Fundacja została zatwierdzona 20 maja 1496 r. przez biskupa Thilo.

OPRACOWAŁ
HENRYK RUSEWICZ



RCS.
Regionálne Centrum Sportowe

LLS

LUBIŃSKA LIGA SQUASHA

Zapraszamy!

zapisy trwają

Dla najlepszych przewidujemy nagrody, dla wszystkich – poczęstunek

- ilość miejsc ograniczona
- podział na grupy w zależności od poziomu zaawansowania
- więcej informacji i regulamin dostępny jest na <http://rcslubin.pl/hala-widowiskowo-sportowa/squash>

Więcej informacji: tel. 76 756 11 19



4 LISTOPADA | LUBIN HALA RCS

MODERN TALKING BAND

THOMAS ANDERS

Centrum

ORGANIZATOR: EventsFactory

SPONSOR: Black Horse, BILETY-eventim, TICKETPRO, eBilet.pl, MediaMarkt, SATURN empik

PARTNERZY: RCS, plus, legnica.bw, regionalna.pl, TU WROCŁAW, lan, www.lubin.pl



BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!

**OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAŁ USŁUGOWY**
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

BAGIŃSKI ZNÓW TRAFIA, Kuźnia wraca na właściwe tory



Bagiński strzelił Iskrze Księginice aż dwie bramki

» Po ostatnich spotkaniach można już chyba powiedzieć, że Kuźnia Jawor powróciła na właściwe tory. Podopieczni Marcina Dudka zanotowali czwarte zwycięstwo w sezonie.

Tym razem jaworzanie pewnie pokonali wyżej notowaną Iskrę Księginice 4:1. W lidze okręgowej lideruje Prochowiczanka Prochowice, która ograła 4:2 Hutę

Przemków. Najwyższe zwycięstwo w 10. serii spotkań zanotowała drużyna Spartę Rudną, która ograła Czarnych Rokitki 8:0. Bramki zdobywali, po jednej: Daniel

Sygnatowicz, Daniel Waleś, Robert Malawski, Łukasz Ostrowski, Piotr Wojen-

ki, a hat-tricka zanotował Łukasz Stachów.

MARIUSZ BABICZ

Kuźnia Jawor – Iskra Księginice	4:1
Bramki: Bagiński 23', 82', Piec 48', Dunaj 60' – Pilchowski 13'	

KLASA „B”, GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Transportowiec Kłopotów	9	8	0	1	24	31:14
2.	Unia Szklary Górne	9	6	1	2	19	32:14
3.	Huzar Raszówka	9	5	3	1	18	29:12
4.	Błyskawica Luboszyce	9	5	2	2	17	24:17
5.	Sokół Niechlów	9	4	2	3	14	19:16
6.	Skarpa Orsk	9	4	1	4	13	22:20
7.	Platan Siedlce	9	4	1	4	13	32:27
8.	Błysk Studzionki	9	4	0	5	12	16:25
9.	Victoria Tymowa	9	3	2	4	11	24:21
10.	Wiewierzanka Wiewierz	9	2	0	7	6	14:24
11.	Victoria Niemstów	9	2	0	7	6	10:26
12.	LZS Żelazny Most	9	1	0	8	3	14:51

Kolejka 9.:

Unia Szklary Górne – Błysk Studzionki	1:2
Transportowiec Kłopotów – Victoria Niemstów	3:1
Sokół Niechlów – Victoria Tymowa	0:0
Platan Siedlce – Wiewierzanka Wiewierz	4:0
Skarpa Orsk – LZS Żelazny Most	3:1
Huzar Raszówka – Błyskawica Luboszyce	1:1

III liga 2016/2017, GRUPA III

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Stal Brzeg	12	8	0	4	24	27:16
2.	Gwarek Tarnowskie Góry	11	7	3	1	24	19:9
3.	Skra Częstochowa	11	7	3	1	24	19:6
4.	Górnik II Zabrze	12	7	0	5	21	28:20
5.	KS Polkowice	12	6	3	3	21	22:19
6.	Ślęza Wrocław	12	6	2	4	20	22:23
7.	KS Stilon Gorzów Wielkopolski	12	5	3	4	18	23:21
8.	BKS Stal Bielsko-Biała	12	5	2	5	17	15:14
9.	Pniówek Pawtówice Śląskie	12	4	4	4	16	16:18
10.	Lechia Dzierżoniów	11	5	1	5	16	18:18
11.	Rekord Bielsko-Biała	11	4	4	3	16	16:16
12.	Zagłębie II Lubin	11	4	2	5	14	16:15
13.	Falubaz Zielona Góra	12	3	5	4	14	16:19
14.	Ruch Zdzieszowice	12	3	4	5	13	15:16
15.	Piast Żmigród	12	3	2	7	11	16:19
16.	Miedź II Legnica	12	3	1	8	10	11:22
17.	Unia Turza Śląska	11	2	3	6	9	13:21
18.	Polonia Głubczyce	12	2	0	10	6	13:33

Kolejka 12.:

Ruch Zdzieszowice – Lechia Dzierżoniów	3:4
Górnik II Zabrze – Stal Brzeg	3:1
Pniówek Pawtówice Śląskie – KS Polkowice	1:1
Falubaz Zielona Góra – Rekord Bielsko-Biała	1:1
Gwarek Tarnowskie Góry – Miedź II Legnica	2:0
Piast Żmigród – BKS Stal Bielsko-Biała	0:0
Zagłębie II Lubin – Polonia Głubczyce	7:2
Ślęza Wrocław – Skra Częstochowa	1:1
Unia Turza Śląska – KS Stilon Gorzów Wielkopolski	1:1

KLASA OKRĘGOWA 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Prochowiczanka Prochowice	10	9	1	0	28	38:9
2.	Konfeks Legnica	10	7	3	0	24	34:6
3.	Odra Chobienia	10	6	2	2	20	17:10
4.	Sparta Rudna	10	6	2	2	20	27:9
5.	GKS Męcinka	10	6	1	3	19	16:12
6.	Iskra Księginice	10	4	3	3	15	17:15
7.	Huta Przemków	10	5	0	5	15	21:24
8.	KS Legnickie Pole	10	4	1	5	13	25:20
9.	Kuźnia Jawor	10	4	1	5	13	25:21
10.	Iskra Kochlice	10	3	4	3	13	21:22
11.	Zamet Przemków	10	4	0	6	12	20:24
12.	Płomień Radwanice	10	3	3	4	12	24:23
13.	Czarni Rokitki	10	3	0	7	9	9:32
14.	Kaczawa Bieniowice	10	2	2	6	8	20:27
15.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	10	2	0	8	6	19:41
16.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	10	0	1	9	1	9:47

Kolejka 10.:

Zamet Przemków – Iskra Kochlice	0:5
Kuźnia Jawor – Iskra Księginice	4:1
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Kaczawa Bieniowice	2:3
KS Legnickie Pole – Konfeks Legnica	1:1
GKS Męcinka – Grom Gromadzyń-Wielowieś	2:1
Sparta Rudna – Czarni Rokitki	8:0
Prochowiczanka Prochowice – Huta Przemków	4:2
Płomień Radwanice – Odra Chobienia	2:3

KLASA „A”, GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Sparta Parszowice	9	7	2	0	23	25:10
2.	Mewa Kunice	9	7	0	2	21	38:11
3.	Rodło Granowice	9	7	0	2	21	39:11
4.	Zryw Kłębanowice	9	7	0	2	21	36:13
5.	Czarni Dzieńków	10	6	2	2	20	21:12
6.	Orzeł Mikołajowice	9	6	2	1	20	23:8
7.	Górnik Lubin	10	6	0	4	18	40:23
8.	Albatros Jaśkowice	10	5	2	3	17	21:16
9.	Wilki Różana	9	4	0	5	12	41:31
10.	Kolejarz Miłkowice	10	3	1	6	10	20:49
11.	Park Targoszyn	9	2	0	7	6	13:44
12.	Unia Mitoradzice	9	1	2	6	5	14:25
13.	Krokus Kwiatkowice	9	1	1	7	4	14:27
14.	Fortuna Obora	10	1	1	8	4	19:54
15.	Zjednoczeni Snovidza	9	0	1	8	1	6:36

Kolejka 10.:

Albatros Jaśkowice – Fortuna Obora	4:0
Czarni Dzieńków – Górnik Lubin	3:0
Kolejarz Miłkowice – Zjednoczeni Snovidza	4:1
Krokus Kwiatkowice – Wilki Różana	2:4
Unia Mitoradzice – Mewa Kunice	1:3
Sparta Parszowice – Orzeł Mikołajowice	1:1
Rodło Granowice – Park Targoszyn	7:1
Paauza: Zryw Kłębanowice	

SPORT-TRACK IV LIGA 2016/2017, GRUPA DOLNOŚLĄSKA (ZACHÓD)

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Apis Jędrzychowice	10	7	2	1	23	21:7
2.	AKS Strzegom	10	7	1	2	22	27:9
3.	Orkan Szczedrzykowice	10	6	2	2	20	21:14
4.	Stal Chocianów	10	6	1	3	19	23:16
5.	Karkonosze Jelenia Góra	10	5	3	2	18	26:14
6.	Włókiarz Mirsk	10	5	3	2	18	20:9
7.	Odra Ścinawa	10	5	3	2	18	26:14
8.	Sudety Giebułtów	10	4	2	4	14	22:18
9.	Chrobry II Głogów	10	4	1	5	13	22:20
10.	Olimpia Kowary	10	4	1	5	13	21:25
11.	Orla Wąsosz	10	4	1	5	13	11:13
12.	Sparta Grębocice	10	2	3	5	9	11:15
13.	Nysa Zgorzelec	10	2	3	5	9	10:21
14.	Górnik Boguszków-Gorce	10	2	2	6	8	8:31
15.	Górnik Złotoryja	10	1	1	8	4	12:30
16.	Olimpia Kamienna Góra	10	1	1	8	4	9:34

Kolejka 10.:

Włókiarz Mirsk – Apis Jędrzychowice	1:0
Orla Wąsosz – Sparta Grębocice	1:0
Nysa Zgorzelec – AKS Strzegom	1:1
Odra Ścinawa – Chrobry II Głogów	2:1
Olimpia Kamienna Góra – Sudety Giebułtów	0:5
Stal Chocianów – Orkan Szczedrzykowice	2:1
Górnik Boguszków-Gorce – Karkonosze Jelenia Góra	1:1
Olimpia Kowary – Górnik Złotoryja	3:1

reklama

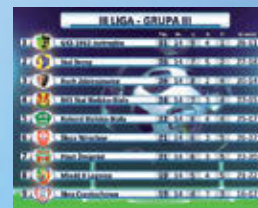
regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

częstotliwość 650 MHz kanał 43

PIŁKARSKIE
NIŻSZE LIGI

wtorek 18.30

f /PilkarskieNizszeLigi



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

» ZAPŁACIMY CI ZA ZAKUPY W SUPERMARKECIE*

» Od 19.10 do 25.10.2017



**ZA KAŻDE WYDANE 1000 ZŁ
» DOSTANIESZ 100 ZŁ**

Szczegóły w regulaminie w sklepach i na saturn.pl



1499.-

1599.-

acer

ACER ASPIRE 3
NOTEBOOK

- Procesor Intel Celeron N3350
- Grafika Intel HD 500

Nr art. 1348744



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Sony
Interactive
Entertainment
SONY PLAYSTATION 4
SLIM 1 TB
KONSOLA

- Gra Horizon Zero Dawn
- Gra Uncharted: Zaginione dziedzictwo

Nr art. 1348335



2199.-

3499.-

HUAWEI
HUAWEI P10
SMARTFON

- Podwójny aparat LEICA
- Procesor Hisilicon Kirin 960

Nr art. 1336712

ASUS
IN SEARCH OF INCREDIBLEASUS VIVOBOK F556UQ-DM705T
NOTEBOOK

- Dysk SSD 128GB/ HDD 1 TB
- Ekran Full HD

Nr art. 1341136



Lubin

Cuprum Arena, Generała Władysława Sikorskiego 20

Godziny otwarcia: pon. - niedz. 10.00 - 21.00

KUPUJ TEŻ NA
SATURN.PL

raty

INFOLINIA KREDYTOWA
71 358-22-33CENTRUM OBSŁUGI I ZAMÓWIENIA
799 37 37 37

SATURN

TECHNOLOGIA TAK MA!

Wysoki poziom rozgrywek

» Przez dwa dni w sali II LO i w obiekcie RCS przy ul. KEN mieszkańcy Lubina mogli obserwować młodzieżowy badminton na wysokim poziomie. W Grand Prix Młodzików i Juniorów wzięli udział najlepsi zawodnicy z kraju.

To pierwszy turniej w tym sezonie po okresie przygotowawczym dla młodych zawodniczek i zawodników. Podział na grupy A i B sprawił, że najlepsi mieli szansę konfrontacji między sobą na najwyższym poziomie.

– Dużo utalentowanych zawodników. Klauzula turnieju tak jak w zeszłym roku, a więc mecze na dwie hale, w tym juniorzy i młodzicy. To młodzi sportowcy, którzy mam nadzieję będą w przyszłości następcami tej kadry, która obecnie przebywa na mistrzostwach świata – podkreśla Robert Kowalczyk, trener młodzieżowej reprezentacji



Ponad stu zawodników z całej Polski odwiedziło Lubin

cji Polski i zawodników z Sianowa.

Ponad osiemdziesięciu zawodników odwiedziło Lubin. – Pojawili się badmintoniści z Suwałk, Jeleniej Góry, Białegostoku. Jeśli chodzi o frekwencję, to jak za każdym razem dopisała – przyznaje Ewelina Haduch, prezes Stowarzyszenia Sport-Art.

Choć pewne schematy są dla organizatorów już stałe,

jeśli chodzi o przygotowanie do tego rodzaju turniejów, to jednak za każdym razem kosztuje to sporo energii i pracy, która zaczyna się już kilka dni wcześniej. – Dla nas jest dużym wyróżnieniem fakt, że przyjeżdża tu tylu młodych ludzi i chcą zawsze do nas wracać – dodaje Haduch.

Zespół z Wrzosowej nie przyjechał zbyt licznie, ale dobre przygotowanie do turnieju daje konkretne efekty. Badminton to wspaniałe hobby, zgodnie przyznają sportowcy. – Są wielkie emocje. W pierwszym meczu był



stres, ale z czasem mijał. Sam badminton traktuję jako hobby. Pomaga mi radzić sobie ze stresem – mówi Martyna Bala, zawodniczka UKS „Junior” Wrzosowa.

W II LO o laury walczyli młodzicy, a 48 badmintonistów wystąpiło w rywalizacji

stwach świata. Zmagania są na wysokim poziomie. Możemy liczyć na niezłe widowisko – komentuje Zorika Tysiak, prezes Dolnośląskiego Związku Badmintona.

Do naszego miasta przyjechała uczestniczka igrzysk olimpijskich i wielokrotna mistrzyni Polski, Bożena Haracz. Jak przyznaje szkoleniowiec zespołu z Głubczyc, badminton zmieniał się przez lata i jest sportem wartym uwagi.

– Kiedy ja grałam, mieliśmy konfrontacje na straty. Obecnie tego nie ma. Zauważalne jest to, że zawodnicy nie popełniają błędów dzięki temu. Zawodnicy musieli zmienić swój styl treningowy. Turniej w Lubinie to przede wszystkim gra na wysokim poziomie, resztą tak jak organizacja tego turnieju, zawsze dopięta na ostatni guzik. Bardzo lubię tu przyjeżdżać, bo imprezy są prowadzone jak mistrzostwa Polski – komentuje trener zespołu Technik Głubczyce.

MARIUSZ BABICZ

III GRAND-PRIX LUBINA W DEBLU

MIEJSCE TURNIEJU: Hala Tenisowa, ul. Baczynowa 1 Lubin

ZGŁOSZENIA: do dnia turnieju, do godz. 15:30, telefonicznie u dyrektora turnieju

DYREKTOR: Dorota Dutkanicz, tel. 609 418 482

SĘDZIA: Damian Jeżak

PIŁKA: Tretorn

WPISOWE: 60 zł od osoby, płatne w dniu turnieju

Jest to cykl 5 turniejów rozgrywanych w terminach:
21.10.2017 r.; 18.11.2017 r.; 13.01.2018 r.;
10.02.2018 r.; 17.03.2018 r.
Turniej Masters - 14.04.2018 r.
Rozpoczęcie gier każdego turnieju - godz. 16.00.

W turnieju mogą wziąć udział tenisiści amatorzy zgodnie z regulaminem Amatorskich Turniejów Polski (ATP), zatwierdzonym przez PZT.

Warunkiem sklasyfikowania w turnieju Grand Prix Lubina w Deblu jest udział w minimum 4 turniejach cyklu. W turnieju Masters weźmie udział 8 par z najwyższą ilością punktów, jaką zdobyły pary podczas 4 najlepiej rozegranych turniejów. Jeden raz dopuszczalne jest wzięcie udziału z innym partnerem z tym, że tylko 50% punktów uzyskanych w tym turnieju będzie dopisanych deklarowanej parze.

Organizator zastrzega sobie prawo doboru systemu gry w zależności od ilości zgłoszonych par.

NAGRODY W TURNIEJU:

TURNIEJE KLASYFIKACYJNE:
I - II miejsce - nagrody rzeczowe

TURNIEJ MASTERS:
I miejsce - bony towarowe po 500,00 zł
II miejsce - bony towarowe po 400,00 zł
III miejsce - bony towarowe po 300,00 zł
IV miejsce - bony towarowe po 200,00 zł

Program Sportbonus to wsparcie dla wszystkich klubów w Polsce na wsparcie rzeczowe i finansowe. O głosy lubinian prosi miejscowy klub Tygrys, promujący sztuki walki, do którego należy coraz to więcej młodych wojowników.

Ambasadorami programu Sportbonus są Aniła Włodarczyk, Otylia Jędrzejczak, Tomasz Frankowski i Apoloniusz Tajner, a każdy ma szansę wygrać nagrodę, którą jest między innymi spotkanie z wyjątkowymi sportowcami. Honorowy patronat nad akcją objął Polski Komitet Olimpijski. Do akcji przyłączyły się takie kluby jak Skra Bełchatów czy Wisła Płock. Każdy swoim głosem może zwiększyć szansę lubińskich klubów na wsparcie finansowe i rzeczowe, a tym samym polepszenie ogólnych warunków w miejscu, gdzie trenują dzieci już od 4. roku życia.

– Nasz klub może zdobyć potrzebny sprzęt oraz dodatkowe środki na szkolenie dzieci i młodzieży – podkreśla Paweł Szewera, sensei Klubu Tygrys Lubin. Aby zagłosować, wystarczy wejść na stronę internetową www.sportbonus.pl/klub/klub_sztuk_walki_tygrys_lubin-59. – Gorąco zachęcamy do oddania głosu. To nic nie kosztuje – dodaje wojownik sekcji ju jitsu w Lubinie.

MISZ

Mocny akcent

■ Udany start zanotowały zawodniczki TS Zagłębie Lubin. Nasze reprezentantki wzięły udział w pierwszym wojewódzkim turnieju klasyfikacyjnym do mistrzostw Polski seniorów.

Ada Jończyk, która w finale przegrała 3:0 z Anną Węgrzyn (AZS Wrocław), zajęła II miejsce, natomiast Agnieszka Maluszczyk IV miejsce w turnieju i naprawdę niewiele brakowało, aby lubinianki stanęły naprzeciw siebie w finale.



Lubińska zawodniczka wystąpi w turnieju głównym Grand Prix. Na zdjęciu Ada Jończyk i Agnieszka Maluszczyk

Ada rezultatem na podium zagwarantowała sobie udział w turnieju głównym Grand Prix Polski, który roz-

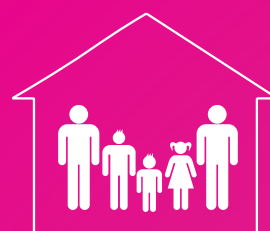
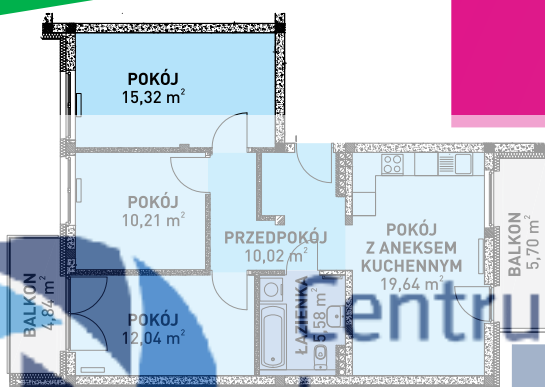
zegrany zostanie od 27 do 29 października w Gdańsku.

MARIUSZ BABICZ

RTBS

3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIABiuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55więcej informacji na www.rtbs-lubin.plDOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdMW OFERCIE
DLA
RODZIN Z **3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia |

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²cena mieszkania
dofinansowanie MdM284 000 zł
– 72 600 zł**PŁACISZ **211 400 zł****3032 zł/m²**

Segreguj odpady jesienią

Nie wiesz co zrobić z liśćmi, skoszoną trawą, czy drobnymi gałązkami?

Bez względu na to, czy zadeklarowałeś selektywną bądź nieselektywną zbiórkę odpadów komunalnych możesz w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oddać je do PSZOK.

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych znajdujący się przy ul. Zielonej 1 przyjmuje wszystkie frakcje odpadów posegregowanych, w tym także odpady biodegradowalne.

PAMIĘTAJ!

Od 1 października zmienia się częstotliwość odbioru odpadów biodegradowalnych.

Jeśli segregujesz odpady, to w terminie od października do marca odbiór odpadów biodegradowalnych z nieruchomości będzie się odbywał raz na 2 tygodnie.

Więcej informacji pod numerami telefonów: 76 746 80 94/95/97
oraz na stronie internetowej:www.odpady.lubin.pl

facebook.com/odpadylubin

ODPADY
LUBINMPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘWSTWOSTWO WODOCIEGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



Siatkarze Cuprum Lubin są wyraźnie na fali

Czwarte zwycięstwo SIATKARZY

■ Kolejny mecz w wykonaniu Cuprum Lubin udowodnił, że ekipa francuskiego szkoleniowca stanowi zgrany monolit. Miedziowi w Bielsku-Białej pokonali tamtejszy BBTS, 3:1.

Od pierwszych minut goście narzucali swoje tempo, jednak szybko BBTS dogonił rywali i nawiązał równorzędną walkę. W tym secie byliśmy świadkami niesamowitej walki przy siatce w wykonaniu Keitha Puparta, Łukasza Kaczmarka czy kapitana Michała Masnego. Miedziowi wygrali 17:25.

Drugiego seta otworzył Dawid Gunia. Przez pewien czas goście wiedli prym na parkiecie, ale ekipa BBTS-u szybko zniwelowała

straty. Niemniej jednak podopieczni Patryka Duflosa wygrali 22:25. Trzeciego seta wygrali miejscowi, 25:23.

Czwarty set okazał się tym ostatnim. Z początku wyrównana konfrontacja ostatecznie została rozstrzygnięta na korzyść Cuprum Lubin, które wygrało 20:25 i cały mecz 1:3. MVP meczu został wybrany Łukasz Kaczmarek.

MARIUSZ BABICZ

BBTS Bielsko-Biała – Cuprum Lubin 1:3 (17:25, 22:25, 25:23, 20:25)

BBTS Bielsko-Biała: Maciejczyk, Tarasow, Siek, Bucki, Łukasik, Janeczek, Skrowroński, Gaca, Piorowski, Cedzyski, Peacock, Krikun, Libero: Czuderna, Marek.

Cuprum Lubin: Kaczmarek, Pupart, Michalski, Terzić, Gorzkiewicz, Patucha, Taht, Gunia, Biegun, Smoliński, Masny, Hain, Libero: Kryś, Makoś.

PlusLiga, sezon 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Sety
1	Cuprum Lubin	4	11	12:3
2	Indykpol AZS Olsztyn	3	9	9:2
3	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	3	9	9:2
4	ONICO Warszawa	4	8	10:7
5	Jastrzębski Węgiel	3	6	6:4
6	GKS Katowice	4	6	8:7
7	Espadon Szczecin	4	6	9:9
8	Asseco Resovia Rzeszów	4	6	7:7
9	Trefl Gdańsk	3	5	6:5
10	MKS Będzin	4	5	7:8
11	Cerrad Czarni Radom	4	4	7:10
12	Łuczniczka Bydgoszcz	4	4	5:10
13	PGE Skra Bełchatów	2	3	4:3
14	Dafi Społem Kielce	4	2	3:11
15	BBTS Bielsko-Biała	3	0	3:9
16	Aluron Virtus Warta Zawiercie	3	0	1:9

CZERWONKA NABIERA ROZPĘDU

Lubińska panczenistka szlifuje formę na zgrupowaniu kadry narodowej w Inzell. Natalia Czerwonka solidnie pracuje nad każdym elementem, aby podczas Pucharu Świata nie sprawić swoim kibicom zawodu.

W niemieckim Inzell lubinianka przygotowuje się do startów w sezonie zimowym. Jej dotychczasowe wyniki napawają optymizmem. Najpierw uzyskała życiówkę na 1000 m. Jak sama przyznaje, jej forma jest znakomita i z każdym turniejem rośnie.

Za naszą reprezentantką również bieg na 500 i 3000 m. W tej pierwszej konkurencji Natalia Czerwonka zajęła drugie miejsce z czasem 39.28. Pierwsza była Holenderka Marrit Leenstra, która uzyskała czas 38.68. W biegu na 3000 metrów, lubinianka uplasowała się na 11. pozycji.

Następnego dnia nasza panczenistka rywalizowała na 1500 m. – Dystans, na którym mam być najlepsza i walczyć ze światową czołówką, to właśnie 1500 m. Bardzo mocno pracowaliśmy nad poprawą szybkości, co już zaowocowało bardzo dobrymi biegami na 500 i 1000 m. Wynik na 3 km – 4,09,5 jest również najszybszym biegiem przejechanym przeze mnie na otwarcie sezonu – puentuje Czerwonka.

NA PUCHAR DO KLAGENFURTU

Troje szpadzistów z Lubina otrzymało powołanie do kadry narodowej juniorek i juniorek młodszych, która będzie reprezentowała nasz kraj podczas Pucharu Europy w Austrii.

Trener biało-czerwonych Anna Medyńska-Tercjak dała szansę walki o najwyższe laury w Europie dwudziestu zawodniczkom, a dodatkowo pięć zostało powołanych do kadry rezerwowej. W tej drugiej grupie znalazła się właśnie szpadzistka MDK Olimp Lubin – Gloria Klughardt.

W męskiej grupie znaleźli się Tomasz Kałuziński, a w grupie rezerwowej Bartosz Kitliński. Artur Fajkis powołał łącznie 27 zawodników. Puchar Europy odbędzie się 28 i 29 października.

MISZ

TRYUMF na własnym stadionie

» Mecz 12. serii spotkań, w której Zagłębie Lubin podejmowało ekipę Marcina Brosza, śmiało można okrzyknąć hitem kolejki. To był pojedynek zacięty i prowadzony w szybkim, dobrym tempie, dodatkowo ze sporą liczbą bramek.

Zanim rozpoczęło się sportowe widowisko, wszyscy obecni na stadionie uczcili minutą ciszy pamięć tragicznie zmarłego górnika oraz wieloletniego kibica Zagłębia Lubin Mieczysława Andrzejewskiego, który był również działaczem miedziowej drużyny.

W 7. minucie szybka kontra dwójki Jakuba Świerczoka z Filipem Jagiełło zakończyła się podaniem na 16. metr do Bartłomieja Pawłowskiego. Ten silnym uderzeniem umieścił piłkę w siatce rywala. Było 1:0 i dało się zauważyć, że wicelider rozgrywek był tym faktem niezwykle zaskoczony. W 26. minucie Michał Koj doprowadził do remisu po stałym fragmencie gry. Dużo później, w 42. minucie, z krótkiej odległości piłkę w siatce umieścił Jakub Świerczok. Pod koniec meczu goście doprowadzili do remisu 2:2, ale po



Jakub Świerczok dwukrotnie pokonał bramkarza gości

wideoweryfikacji, sędzia Tomasz Musiał nie uznał bramki i do szatni schodziliśmy z wynikiem 2:1 dla gospodarzy.

W drugiej połowie zespoły utrzymywały szybkie tempo. W 74. minucie Jakub Świerczok bardzo

pewnie z bliskiej odległości pokonał golkipera gości i tym samym Zagłębie prowadziło 3:1. Kiedy wydawało się, że stan spotkania nie ulegnie zmianie, w doliczonym czasie gry Dani Suarez zdobył bramkę na 3:2.

MARIUSZ BABICZ

Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze 3:2 (2:1)

Bramki: 7' Pawłowski, 26' Koj, 42' Świerczok, 74' Świerczok, 92' Suarez
Zagłębie Lubin: Martin Polacek, Arkadiusz Woźniak (79' Aleksandar Todorovski), Lubomir Guldan (kpt), Bartosz Kopacz, Jarosław Jach, Sasa Balić (70' Jakub Tosik), Jarosław Kubicki, Adam Matuszczyk, Filip Jagiełło (67' Łukasz Janoszka), Bartłomiej Pawłowski, Jakub Świerczok.

Górnik Zabrze: Tomasz Loska, Adam Wolniewicz, Mateusz Więteśka, Dani Suarez, Michał Koj, Szymon Matuszek (kpt), Szymon Żurkowski (83' Erik Grendel), Damian Kądzior (76' Marcin Urynowicz), Rafał Kurzawa, Łukasz Wolsztyński (76' David Ledecy), Igor Angulo.

Lp.	Drużyna	M	Bramki	Pkt
1	Lech Poznań	12	19:7	22
2	Górnik Zabrze	12	25:17	22
3	KGHM Zagłębie Lubin	12	18:10	22
4	Jagiellonia Białystok	12	15:13	20
5	Wisła Kraków	12	15:14	20
6	Legia Warszawa	12	13:13	19
7	Korona Kielce	12	14:12	18
8	Śląsk Wrocław	12	15:15	17
9	Wisła Płock	12	12:15	17
10	Sandecja Nowy Sącz	12	12:12	16
11	Arka Gdynia	12	11:12	16
12	Lechia Gdańsk	12	15:16	13
13	Cracovia	12	15:20	10
14	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	12	9:15	9
15	Pogoń Szczecin	12	9:17	9
16	Piast Gliwice	12	11:20	9



TENIS NA HALI PRZEZ CAŁY ROK!

REZERWACJA KORTÓW ☎ 783 018 316

WWW.TENIS.LUBIN.PL



W starciu z Wisłą Płock lubinianie nie mieli za wiele do powiedzenia. Na zdjęciu Anderson Da Silva Mollino

Fot. Paweł Andrzejewicz

Nafciarze skontrowali MIEDZIOWYCH

■ Dość jednostronne spotkanie oglądali kibice w hali RCS, gdzie piłkarze ręczni Zagłębia Lubin podejmowali Orlen Wisłę Płock. Wicemistrzowie Polski wygrali bardzo pewnie 36:21 (17:10). Miedziowi na tle utytułowanego rywala zaprezentowali się dobrze tylko na początku drugiej połowy.

Tomasz Gębała zdobył pierwszą bramkę w meczu, ale a kolejną musieliśmy trochę poczekać. Obie drużyny miały swoje okazje, ale popis dawali bramkarze, w tym Jakub Skrzyniarz, który obronił rzut karny, wykonywany przez Valentina Ghionę. Niestety dla miedziowych to wicemistrzowie Polski dyktowali warunki i po kwadransie było już 2:9. Bartłomiej Jaska znów zmuszony został do wzięcia czasu, tym razem poskutkowało to na tyle, że miedziowi odrobili połowę strat do utytułowanego rywala. Pomimo dobrej postawy Michała Stankiewicza, który do

przerwy zdobył prawie połowę bramek dla Zagłębia, gospodarze przegrywali do przerwy wyraźnie.

Na początku drugiej części lubinianie prezentowali się nieco lepiej, ale to wciąż Wisła dominowała, a jej najmocniejszą stroną były zabójcze kontry. Po raz trzeci w spotkaniu Bartłomiej Jaska poprosił o czas w 49. minucie, kiedy jego drużyna przegrywała dziesięcioma bramkami – 18:28. Jednostronne spotkanie zakończyło się wynikiem na korzyść wicemistrzów Polski.

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin – Orlen Wisła Płock
21:36 (10:17)

MVP meczu: Lovro Mihić (Orlen Wisła)
Zagłębie: Małecki, Skrzyniarz – Stankiewicz 5, Bondzior 1, Przysiek, Kuźdeba, Mrozowicz 2, Kuźdeba 2, Pawlacyk 1, Gębała, Szmyślak, Czuwara 3, Pietruszko 3, Dawydzik 2, Mollino 2.

Orlen Wisła: Borbely, Morawski, Wichary – Ghionea 10, Duarte 1, M. Gębała 2, Krajewski 5, Ivić 2, Mihić 6, De Toledo 3, Obradović 4, T. Gębała 2, Zabić 1, Wołowicz 1.

PGNiG Superliga Mężczyzn (Tabela Zbiorcza Sezon 2017-2018)

Msc.	Nazwa drużyny	Gr	M	Zw	P	Rw	Rp	Punkty
1.	PGE VIVE Kielce	GR	7	7	0	0	0	25
2.	ORLEN Wisła Płock	PO	7	7	0	1	0	23
3.	NMC Górnik Zabrze	GR	7	6	1	0	0	21
4.	Azoty-Puławy	PO	7	5	2	1	1	19
5.	MMTS Kwidzyn	GR	7	4	3	0	0	15
6.	KS SPR Chrobry Głogów	GR	7	4	3	0	0	14
7.	Piotrków Trybunalski	PO	7	3	4	0	2	12
8.	Gwardia Opole	PO	6	3	3	1	0	10
9.	MKS Zagłębie Lubin	GR	7	3	4	0	0	10
10.	MKS Kalisz	PO	6	3	3	0	0	10
11.	SPR Stal Mielec	PO	7	3	4	0	0	10
12.	Wybrzeże Gdańsk	PO	6	2	4	0	1	8
13.	Meble Wójcik Elbląg	GR	7	2	5	0	0	7
14.	Spójnia Gdynia	GR	6	1	5	0	0	3
15.	KPR Legionowo	GR	7	1	6	1	0	2
16.	Sandra Spa Pogoń Szczecin	PO	7	0	7	0	0	0

WSPANIAŁY mecz przyjaźni!

» To było znakomite sportowe widowisko. Na parkiecie trwała zaćmiona walka, a na trybunach panowała niesamowita atmosfera, którą stworzyli kibice Zagłębia i Debreczyna. Mecz przyjaźni polsko-węgierskiej, pierwszy drugiej rundy Pucharu EHF, zakończył się dwubramkową wygraną miedziowych 25:23 (13:10).



Fot. Paweł Andrzejewicz

Na trybunach przyjaźni, na parkiecie walka – tak wyglądało spotkanie pomiędzy reprezentantami ligi polskiej i węgierskiej. Miedziowe zaczęły znakomicie w obronie, czego wynikiem było 4:1 w pierwszych fragmentach spotkania. Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej budowały swoją przewagę, która oscylowała w okolicach 5, 6 bramek. Znakomite zawody rozgrywała na skrzydle Kinga Grzyb, a w bramce Monika Maliczkievicz.

– Spotkały się zespoły o podobnym potencjale. My zaczęłyśmy bardzo dobrze, miałyśmy bardzo dobre fragmenty w obronie, w bramce znakomicie radziła sobie Monika Maliczkievicz. W drugiej połowie za-

brakło nam trochę konsekwencji – mówiła po meczu Bożena Karkut, trener Metraco Zagłębia Lubin.

Na trybunach hali Regionalnego Centrum Sportowego zasiadło blisko trzy tysiące kibiców, w tym 100-osobowa grupa fanów z Węgier. Już przed spotkaniem rozpoczęły się głośne śpiewy, najpierw kibiców z Węgier, później z Lubina. Głośny doping towarzyszył obu drużynom przez całe spotkanie. „Polak, Węgier dwa bratanki” – dało się słyszeć z trybun. Kibice Debreczyna śpiewali: „Polska, Polska!”, lubinianie odwodzili się gromkim: „Hungaria!”

– To było naprawdę niesamowite przeżycie. Oby ta-



kich meczów, z tak wspianym dopingiem było jak najwięcej, bo wtedy super się gra. To dodaje nam skrzydeł – mówiła po meczu Bożena Karkut, szkoleniowiec Metraco Zagłębia Lubin.

– Atmosfera była wspianą. Zupełnie inaczej się gra, kiedy ma się taki doping i takie wsparcie kibiców. Cieszymy się z wygranej z silnym węgierskim zespołem, swoją cegiełkę do tego zwycięstwa dołożyli też oczywiście kibice – powiedziała rozgrywająca miedziowych, Alina Wojtas.

ŁUKASZ LEMANIK

Metraco Zagłębie Lubin – DVSC-TVP Debreczyn
25:23 (13:10)

Metraco Zagłębie: Wąż, Maliczkievicz – Grzyb 8, Semenik, Trawczyńska 1, Buklarewicz 1, Górna 3, Ważna 1, Wojtas 3, Belmas 1, Pielesz 6, Milojewić

DVSC-TVP: Horvat-Pasztor, Lajtos – Varsanyi 1, Csaki 3, Harsfalvi 3, Punko 5, Vantara-Kelemen 2, Hajduch, Sirian, Zamfirescu 4, Grigel 2, Palsdottir, Lajtos, Borges Lima 3



Spotkanie z Węgierkami odbyło się przy wspianym dopingiem kibiców obu ekip

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

28 X 2017
godz. 18⁰⁰



MSPR Siódemka
Legnica

vs.



MTS Chrzanów

na żywo